

## Miłość małżeńska i jej uwarunkowania w koncepcji katolickiej w świetle ocen młodzieży licealnej i akademickiej oraz nauczycieli wychowania do życia w rodzinie

Józef Baniak

ORCID: 0000-0002-8423-5362

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza\*

**Streszczenie:** W artykule tym ukazuję oceny licealistów, studentów i nauczycieli wychowania do życia w rodzinie dotyczące miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań, w tym wierności i zdrady małżeńskiej. Prezentacja ta opiera się na wynikach dwóch moich badań socjologicznych zrealizowanych w 2011 roku wśród uczniów liceów ogólnokształcących i profilowanych w Kaliszu (456) i studentów Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu (436) oraz w 2003 roku wśród nauczycieli wychowania do życia w rodzinie w Kaliszu (186). Badania te zostały zrealizowane metodą sondażu diagnostycznego, z jednoczesnym zastosowaniem techniki ankiety audytoryjnej. Celem ich było poznanie i prezentacja postaw i ocen respondentów dotyczących miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań – zwłaszcza wierności i zdrady.

**Słowa kluczowe:** małżeństwo, rodzina, miłość małżeńska, wierność małżeńska, zdrada małżeńska, oceny, licealiści, studenci, nauczyciele wychowania do życia w rodzinie.

**M**ałżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny zupełnie odmiennym od wszelkich innych związków i układów ludzkich. Świadomość tej odmienności i specyfiki małżeństwa mają zarówno osoby będące już małżonkami, jak i osoby, które dopiero planują zawarcie własnego małżeństwa. Odmiennosc związku małżeńskiego każe im szukać jego podstawy i źródła wśród wielu różnych czynników, które warunkują wspólne życie kobiety i mężczyzny w małżeństwie. Fundamentem trwałego małżeństwa, dającego jego twórcom osobiste i wzajemne poczucie szczęścia, jest ich wzajemna i bezinteresowna miłość, ciągle wspomagana wieloma innymi czynnikami. Bez tej miłości związek małżeński kobiety i mężczyzny może zatracić swój sens i podstawowy cel. Z drugiej strony małżeństwa są zawierane także z innych powodów i przyczyn, z pominięciem wzajemnej miłości łączącej kandydatów do tego związku. Miłość to czynnik, który rozpoczyna, scala i utrwala związek małżeński. Stąd jest ona traktowana jako fundament i źródło, z którego małżonkowie czerpią siły do pokonywania trudności pojawiających się w jego trwaniu w określonych warunkach. Miłość małżeńska wymaga jednak swoistej pielęgnacji przez samych małżonków. Bez tej

---

\* Instytut Socjologii, [jozef.baniak@wp.pl](mailto:jozef.baniak@wp.pl)

troski miłość małżeńska może nie przetrwać próby czasu i spowodować kryzys w relacjach między małżonkami, a nawet rozpad ich związku. Zdarzają bowiem sytuacje, w których partnerzy kochający się, lecz nie troszczący się wystarczająco o swoją miłość wzajemną, dopuszczają się zdrady z wielu różnych powodów i przyczyn (Baniak, 2007, s. 285-306). Z drugiej strony można dostrzec, że we współczesnym życiu rodzinnym trwałość małżeństwa jako instytucji jest wartością coraz mniej cenioną, natomiast o wiele wyżej ceniona jest jakość życia rodzinnego. Znaczenie ma przede wszystkim satysfakcja z życia małżeńsko-rodzinnego, której podstawowym warunkiem jest długotrwała miłość. Wraz w wygaśnięciu miłości i z osłabieniem poczucia satysfakcji w związku, część współmałżonków czuje się uprawniona do ponownego poszukiwania szczęścia w następnych związkach, obawiając się, że inaczej mogą przeżyć swoje życie, więc postanawiają wyciągnąć z niego jak najwięcej korzyści i przyjemności (zob. Adamski, 1982; Braun-Gałkowska, 1985, s. 48). Zdaniem Urlicha Becka: „(...) strach przed samotnością spaja małżeństwo i rodzinę bardziej niż jego materialny fundament i miłość. Samotność, która zagraża i budzi obawy poza małżeństwem i rodziną, to w obliczu wszystkich kryzysów i konfliktów najbardziej stabilny fundament związku” (2002, s. 176). Wierność i nierozzerwalność małżeństwa są dwiema cechami stojącymi na straży trwałości małżeństwa i rodziny. Większość ludzi traktuje je jako bardzo ważne wartości prorodzinne, wzajemnie powiązane i wspierające się nieustannie. Obydwe są też zagrożone we współczesnym świecie (zob. Mariański, 2003, s. 358).

Przedmiotem tego artykułu są postawy i oceny licealistów, studentów oraz nauczycieli wychowania do życia w rodzinie dotyczące miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań, w tym wierności i zdrady oraz roli miłości w małżeństwie i rodzinie. Pierwszym celem jest próba określenia istoty i celu miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań na podstawie analizy literatury przedmiotu, dotyczącej tej kwestii. Drugim celem artykułu jest poznanie i wieloaspektowe ukazanie na podstawie wyników zrealizowanych badań empirycznych (opis, analiza) rzeczywistych postaw i ocen respondentów dotyczących miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań, w tym wierności i zdrady, w kontekście wielu przyjętych zmiennych niezależnych: płci, typu szkoły, doświadczenia zawodowego i wiedzy nauczycieli na ten temat, przekonań religijnych respondentów. Problem główny stanowi pytanie: jakie będą postawy i oceny badanych licealistów, studentów i nauczycieli wychowania do życia w rodzinie wobec miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań – wierności i zdrady małżeńskiej? Problematykę badań stanowią pytania szczegółowe, wynikające z pytania podstawowego, które pojawiają się w poszczególnych częściach artykułu.

W kolejnych punktach artykułu ukazę następujące zagadnienia: w części teoretycznej – a) miłość małżeńska – jej składniki, właściwości, znaczenie, specyfika; b) wierność małżeńska jako wartość i gwarancja trwałości związku małżeńskiego; c) niewierność małżeńska – jej sens, przyczyny, konsekwencje, wskaźniki; w części empirycznej – a) wierna miłość męża i żony jako fundament ich małżeństwa i rodziny – jej składniki i cechy w ujęciu respondentów; b) postawy wobec wiernej miłości małżeńskiej; c) ocena badanych dotycząca składników miłości małżeńskiej; d) postrzeganie i ocena cech miłości małżeńskiej przez respondentów; e) postawy badanych wobec niewierności małżeńskiej; f) ocena badanych dotycząca wzajemnej wierności i zdrady małżeńskiej; g) pojmowanie przez respondentów przysięgi małżeńskiej; podsumowanie i wnioski.

### **Miłość małżeńska – jej składniki, właściwości, znaczenie i specyfika**

Pojęcie „miłość małżeńska”, podobnie jak miłość szeroko rozumiana, ma wiele znaczeń, które usiłują wyjaśnić jej istotę i podstawowe przeznaczenie. Zróżnicowanie to wpływa na postawy ludzi wobec miłości małżeńskiej, jak i samego małżeństwa na niej opartego. Należy ukazać najpierw określenia samej miłości. W języku greckim słowo „miłość” jest wyrażane przez cztery terminy: 1) *eros* – czyli miłość, pożądanie płciowe, żądza, pragnienie, skłonność, radosne uniesienie; 2) *storge* – czyli miłość, czułość, przywiązanie; 3) *filia* – czyli przyjaźń, zażyłość, miłość kochanków, przywiązanie do czegoś, zażyłe z kimś obcowanie; 4) *agape* – czyli miłość, ucztę braterską (zob. Abramowiczówna, 1958, s. 124). W języku łacińskim miłość jest określana w trzech aspektach: 1) *amor* – czyli miłość, miłość zmysłowa, zmysłowość, namiętność; 2) *cari-*

tas – czyli wysoka cena, wartość, szacunek, uszanowanie, czynne spełnienie miłości bliźniego, miłość najwyższa, miłość doskonała, miłość największa i najgorętsza; 3) *diligō* – czyli cenić, szanować, miłować (zob. Alojzy, 1958, s. 197). W myśl tych ujęć miłości jako takiej, miłość małżeńską można określić jako akt wolnego, świadomego i życzliwego oddawania się osób we wzajemnych relacjach, wzajemny dar z siebie, który zmierza do rozwoju i ubogacenia osobowości małżonków kochających się we wzajemności (zob. Baniak, 2007, s. 317). W ujęciu psychologicznym, pragnienie miłości – kochania i bycia kochanym – należy do najgłębszych pragnień każdego człowieka: dorosłego i młodego, kobiety i mężczyzny, osoby świeckiej i duchownej. Bez miłości człowiek *więdnie* jak roślina bez wody, ztraca poczucie sensu i celu swego życia, dezintegruje się jego osobowość. Miłość fizyczna i emocjonalna jest w pełni widoczna w małżeństwie, będąc jednocześnie dla relacji małżonków podłożem i głębokim źródłem, z którego oni czerpią swoją moc i odrębność gatunkową (zob. Wiśniewska-Roszkowska, 1990, s. 28-30; Rostowski, 1987, s. 121-126; Fijałkowski, 1977, s. 45-47).

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego: „Miłość małżeńska ze swej natury wymaga od małżonków nienaruszalnej wierności. Wypływa to ze wzajemnego daru, jaki składają sobie małżonkowie. Miłość chce być trwała; nie może być »tymczasowa«. To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i nieprzerwanej jedności ich współżycia. (...) Przez sakrament małżeństwa małżonkowie są uzdolnieni do życia tą wiernością i do świadczenia o niej. Przez ten sakrament nierozzerwalność małżeństwa zyskuje nowy i głębszy sens” (KKK 1646-1647). „Przymierze dobrowolnie zawarte przez małżonków nakłada na nich obowiązek podtrzymywania jego jedności i nierozzerwalności” (KKK 2364).

Władysław Szewczyk uważa, że: „(...) Człowiek dopiero przez miłość dochodzi do tego, że istnieje w pełni i jest zadowolony w świecie. Bez tego doświadczenia czuje się po prostu »obcy« i »wyalienowany«” (Szewczyk, 1977a, s. 145-146). Z kolei Maria Grzywak-Kaczyńska twierdzi, iż: „(...) przeżywanie miłości i przyjaźni od początku życia kształtuje człowieka – jego postawy i system wartości. Dlatego miłość oznacza swoiste »upodobanie« sobie w swoim »obiekcie« miłości, dostrzeżenie w nim wartości najważniejszej i podstawowej. W efekcie miłość jest silnym dążeniem do tego obiektu, aż do stadium zjednoczenia się, utożsamienia i całkowitego zespolenia się z nim albo mniej lub bardziej ujawniającym się czynnikiem altruistycznym, który organizuje miłość” (Grzywak-Kaczyńska, 1997, s. 127-133). Zdaniem Wandy Póltawskiej: „taką sytuację w pełni widzimy w miłości małżeńskiej, w różnych jej wymiarach – seksualnym, psychicznym, emocjonalnym, duchowym, moralnym, ponieważ miłość ta obejmuje całego człowieka, całą jego istotę, we wzajemności interpersonalnej, jako typowej dla małżeństwa. Taka miłość wymaga jednak swego zabezpieczenia, jakim bez wątpienia jest wzajemna wierność małżonków, wykluczająca wszelkie możliwości zdrady między małżonkami, złamania wzajemnego zaufania. Bez dochowania wierności miłość małżeńska ztraca najczęściej szansę przetrwania, a zdrada powoduje rozpad związku małżeńskiego” (Póltawska, 1987, s. 46-47). Podobnie ujmuje istotę i funkcje miłości w małżeństwie Władysław Szewczyk, widząc w niej istotny warunek trwałości tego związku kobiety i mężczyzny (zob. Szewczyk, 1997b, s. 148-149). Miłość aktywna w małżeństwie oznacza gotowość podjęcia trudu do wyrzeczeń dla żony i dla męża we wzajemności, z myślą o pełni jej/jego szczęścia i dobra. Taka miłość jest zawsze wierna i oparta na wzajemnym zaufaniu i szacunku między małżonkami. Niewierność małżonków przekreśla sens miłości małżeńskiej. Miłość małżeńska autentyczna będzie wierna i wyłączna ciągle, aż do śmierci jednego z małżonków. To zaś oznacza jedność i nierozzerwalność ich małżeństwa oraz wykluczenie jakiegokolwiek związku małżonków z innymi osobami obojga płci. Małżonkowie, na mocy autentycznej, wyłącznej, szczerzej i głębokiej miłości, są zobowiązani do wzajemnej wierności sobie (zob. Póltawska, 1987, s. 47-48). „Miłość małżeńska jest także miłością płodną, czyli ze swej natury będzie nastawioną na zrodzenie nowego życia ludzkiego, które będzie jej owocem” (Mierzwiński, 1989, s. 248-251). Nie znaczy bynajmniej, że zawsze w każdym małżeństwie poczęcie i urodzenia dziecka jest możliwe w naturalny sposób, a przeszkodą może być bezpłodność jednego z partnerów, czy też z jeszcze innych powodów i przyczyn, jak choćby z braku dobrej woli małżonków lub potrzeby ich rodzicielstwa, czy uwarunkowań społecznych i bytowych.

Bogdan Wojciszke zaznacza, że „Miłość jest najważniejszym wydarzeniem między narodzinami a śmiercią człowieka. (...) Cóż, czy nam się to podoba, czy nie, tyle jest w różnych miłościach podobieństw, co i różnic. Zajmowanie się i jednymi, i drugimi jednak jest fascynujące, bo fascynująca jest sama miłość. Ponadto, jakkolwiek zwykle pragniemy kochać dobrze, to jednak najczęściej robimy to źle, przynajmniej zdaniem tych, których kochamy. Nierzadko ponosimy klęskę w miłości nie z powodu braku starań, lecz właśnie dlatego, że się staramy. (...) Myśl przewodnią jest prosta: miłość ulega nieuchronnym zmianom. Nie z powodu słabości charakteru czy zewnętrznych trudności, lecz dlatego, że taka jest natura tego uczucia. Od pewnego momentu większość tych zmian jest szkodliwa dla kochających się ludzi, a ich związek skazany jest na cichą zagładę lub głośną katastrofę, jeżeli zmianom tym nie potrafią zapobiec. Problem jednak w tym, że tylko niektórym zmianom można zapobiec. Próby zapobiegania innym zmianom narażają nas tylko na niepotrzebne frustracje i bezsilne przekonanie, że nic się nie da zrobić. Udane oddziaływanie na własny związek z innym człowiekiem wymaga: *sił* – abyśmy zmienili w naszym związku z bliskim człowiekiem to, co zmienić można; *cierpliwości* – abyśmy potrafili wytrzymać to, czego zmienić nie można; *mądrości* – abyśmy potrafili odróżnić jedno od drugiego” (Wojciszke, 1999, s. 5-6).

Odmienne ujęcie miłości małżeńskiej i samego małżeństwa od ujmowania ich w tradycyjnej koncepcji religijnej jako związku trwałego pary, w którym były spełniane wszystkie jej oczekiwania, proponuje Anthony Giddens. Zamiast pojęcia „małżeństwo” wprowadza pojęcie „bycia ze sobą”, ukazując to następująco: „(...) Jeśli współczesne nastolatki nie opowiadają wiele o małżeństwie, to nie dlatego, że udało im się umknąć przeznaczenia gospodyni domowej, ale dlatego, że uczestniczą, i to czynnie, w wielkiej przemianie istoty małżeństwa i bliskich więzi osobistych. Zamiast o małżeństwie mówią o byciu ze sobą – i słusznie. Pojęcie »bycia ze sobą«, oznaczające bliską i trwałą więź emocjonalną z drugą osobą, jest w powszechnym użyciu dopiero od niedawna. (...) Czysta relacja nie ma nic wspólnego z czystością seksualną i jest to pojęcie nie tyle definiujące, co precyzujące. Dotyczy sytuacji, w których jednostki wchodzi w związek dla niego samego, czyli dla tego, co każda z nich może wynieść z trwałej więzi z drugą osobą, i trwa tylko dotąd, dokąd obie strony czerpią z niej dość satysfakcji, by chcieć ją utrzymywać. Niegdyś dla większości »normalnych« ludzi tym, co łączyło miłość i seksualność, było małżeństwo, ale dziś w coraz większym stopniu jest to czysta relacja. Dla większości, chociaż bynajmniej nie dla wszystkich grup społecznych, małżeństwo upodabnia się formalnie do czystej relacji. Konsekwencji tego stanu rzeczy jest wiele. Czysta relacja jest elementem procesu zasadniczej przemiany sfery intymności. Nie dotyczy to wyłącznie małżeństw heteroseksualnych, ale funkcjonuje również w innych kontekstach seksualności i na wiele przyczynowo powiązanych sposobów jest zjawiskiem równoległym do rozwoju plastycznej seksualności. W sferze seksualności, kompleks miłości romantycznej utorował drogę czystej relacji, aby następnie, w efekcie wywołanych przez siebie zmian, stracić na znaczeniu” (Giddens, 2007, s. 75–76). W dalszej kolejności Giddens analizuje zjawisko wewnętrznych sprzeczności czystej relacji, pisząc między innymi, że: „(...) współczesne związki nie są, jak niegdyś małżeństwo, »kondycją naturalną«, której trwałość można by, poza pewnymi skrajnościami, uznać za pewnik. Cechą właściwą czystej relacji jest to, że każdy z partnerów, właściwie w dowolnym momencie, może ją zerwać. Aby relacja mogła trwać, konieczne jest zaangażowanie, ale każdy, kto angażuje się bez pamięci, ryzykuje, że w przyszłości, jeśli związek się rozpadnie, może zostać bardzo zraniony. (...) W czystej relacji zaufanie nie ma zewnętrznych punktów oparcia i musi być wypracowywane na podstawie intymności. Zaufanie to pewność co do drugiej osoby, ale również co do tego, że wspólna więź będzie w stanie podołać wyzwaniom, jakie przyniesie czas. To więcej niż kwestia dobrej woli, która sama w sobie nie jest niczym pewnym. Ufać drugiej osobie to także postawić na to, że potrafi postępować w sposób uczciwy. (...) W określonych warunkach czysta relacja może tworzyć środowisko społeczne sprzyjające tworzeniu refleksyjnego projektu tożsamości. (...) Wspólna historia czystej relacji może posłużyć za zasłonę, za którą partnerzy chowają się przed problemami czającymi się na zewnątrz. Jedno lub obydwoje mogą się uzależnić nie tyle od siebie nawzajem, ile od relacji i jej rutyny jako sposobu odgradzenia się od wyzwań lub zobowiązań poza nią. Znalezienie

równowagi między autonomią a zależnością nie jest łatwe” (Giddens, 2007, s. 164-167). Można zapytać, czy taką „czystą relacją” są obecnie związki partnerskie heteroseksualne i homoseksualne w obu płciach? Giddens wskazuje na taką możliwość, powołując się na wyniki licznych badań socjologicznych.

Z kolei Ulrich Beck łączy miłość ze zjawiskiem indywidualizacji, zaznaczając przy tym, że objęła ona swoim zasięgiem także prywatny obszar życia ludzi i wpływa na ich związki emocjonalne oraz tyczące małżeństwa i rodziny. Jego zdaniem, „proces indywidualizacji opiera się na zależności jednostki od rynku pracy w każdej dziedzinie: wszyscy żyją w podobnie zaprojektowanych mieszkaniach, kupują reklamowane w mediach artykuły codziennego użytku i przyswajają powszechnie lansowane opinie, postawy i style życia. Ludzie, powiada dalej, zostali uwolnieni od tradycyjnych więzi i sami mogą teraz decydować o tym, kim się staną, jaki będą wykonywać zawód, gdzie będą mieszkać i czy założą rodzinę, wciąż są zmuszani do zapewniania sobie środków niezbędnych do przeżycia, posiadania zabezpieczenia finansowego i materialnego. W warunkach ponowoczesności, ludzie nieustannie myślą w kategoriach ryzyka i jego oszacowywania, sukcesu i porażki, przypisując je wyłącznie sobie. Zjawisko równouprawnienia kobiet poddaje w wątpliwość podstawę rodziny, małżeństwa, seksualności, rodzicielstwa. W efekcie tego procesu ujawniają się, w jego ocenie, sprzeczności w położeniu kobiet i mężczyzn, a pojawiające się konflikty między nimi zmieniają ich życie prywatne i wspólnotowe. We wspólnych ich relacjach pojawia się alternatywa niełatwa do rozwiązania: samorealizacja zawodowa czy założenie rodziny, w efekcie której następują różnica zdań i napięcia w relacjach. (...) W konsekwencji tej sytuacji, decyzje inicjowane w sferze życia prywatnego mają podwójny wymiar – osobisty i instytucjonalny. Brak poprawnych rozwiązań instytucjonalnych wzmacnia konflikty prywatne i wywołuje wewnętrzne dylematy jednostek, często trudne do wyjaśnienia, korzystne dla obu stron. (...) Proces indywidualizacji powoduje, że w zasadzie wszystko jest niepewne – formy związków międzyosobowych, instytucja rodzicielstwa, która rozpada się na osobne, zindywidualizowane macierzyństwo i ojcostwo. Znaczenie w tej sytuacji mają dzieci, jako że to one stają się ostoją stabilności w biografii dorosłych ludzi” (zob. Beck, 2002, s. 176-177).

Całkiem inne spojrzenie na miłość ma Zygmunt Bauman, widząc ją na tle zmieniającej się ciągle rzeczywistości jako „płynnej”. W efekcie tych zmian ujmuje on także miłość i wprowadza określenie „płynnej miłości”, która jest – jego zdaniem – jednym spośród „płynnych” elementów definiujących naszą rzeczywistość. Czym jest ta „płynna miłość” – pyta? Za pomocą pojęcia „płynny” Bauman chciał wyjaśnić sposób oglądu współczesnego społeczeństwa, dodając zarazem, że ludzkie relacje składają się z kruchych więzi, wskutek czego powstaje płynna plastyczność i łatwość, z jaką można podzielić elementy w ich stanie ciekłym. W ocenie Baumana, dzisiejsze społeczeństwo to tymczasowy świat, w którym większość ludzi poszukuje tymczasowej satysfakcji, czegoś, co jest natychmiastowe i daje jedynie chwilowe szczęście, które szybko znika i jest zapomniane przez tych ludzi. Płynna jest także miłość własna, miłość do siebie samego jako element relacji romantycznych, bowiem taka miłość „ucieka” z naszych rąk, nie potrafimy jej zatrzymać na dłużej, spowodować jej stężenia ani złapać jej na tyle mocno, ponieważ nie umiemy właściwie wykorzystać własnej miłości. Właściwie – powiada – żyjemy w efemerycznym świecie, kolekcjonując zaledwie płynne wydarzenia, ciągle nam umykające. Jednocześnie mamy trudność w stworzeniu solidnej rzeczywistości, złożonej z miłości do siebie i prawdziwych związków, które byłyby trwałe, stabilne i spójne. Z drugiej strony są nam (ludziom) potrzebne silne zobowiązania wobec innych, a także dotyczące nas samych, gwarantujące nam miłość. Jednak bez miłości własnej i odpowiedzialności osobistej, bez umiejętności stawiania się ponad innymi ludźmi, trudne byłoby budowanie solidnych relacji osobowych, wspólnotowych. W dzisiejszym świecie, twierdzi Bauman, ludzie nie nawiązują relacji, lecz kontakty i pozostają w tych kontaktach, a nie we właściwych relacjach z sobą, prowadzących do głębszych więzi. Wydarzenia i okazjonalne kontakty są ulotne od swego zaistnienia do zakończenia swego trwania, więc przypominają przechodzenie z rzeczywistego do wirtualnego świata. W rzeczywistości wirtualnej wszystko jest płynne, także płynna staje się miłość jako coraz bardziej nierealna, a nasze związki z innymi przestają mieć znaczenie, sens, zaangażowanie. Z drugiej strony zaś sami nie akceptujemy zniechęcenia i ulotności tego, co jest dla nas ważne i znaczące. Miłość płynna, w

ocenie Baumana, u swego podłoża ma nienaturalne fundamenty, z którymi jednak możemy walczyć za pomocą edukacji, stosując ją już wobec dzieci. W wychowywaniu dzieci do miłości musimy zapewnić im poczucie bezpieczeństwa, wysokie poczucie własnej wartości, ich własną świadomość i umiejętność nawiązywania i utrzymywania trwałych relacji z innymi ludźmi. Musimy wychować je na jednostki wolne, które potrafią myśleć samodzielnie, same za siebie, i mieć poczucie własnego bezpieczeństwa. Jednak nasze dzieci, podobnie jak nas, czeka płynna miłość w płynnej coraz bardziej rzeczywistości w płynnym świecie. Taka płynna miłość oznacza otwarcie się na ten los, który jest najbardziej majestatyczny ze wszystkich stanów człowieka, w którym strach i radość łączą się w jeden stop uniemożliwiający oddzielenie się od tych składników (zob. Bauman, 2011).

Zygmunt Bauman zaznacza, że miłosne związki bardziej opierają się na fizycznej atrakcyjności niż na głębokim połączeniu i na bardziej osobistym poziomie. Takie relacje są naznaczone indywidualizmem obu jednostek je tworzących, a kontakt w nich jest efemeryczny, przewidziany uprzednio, powodując w ten sposób, że stają się one sporadyczne i powierzchowne. Taka miłość zostanie tylko skonsumowana, ale nie będzie sublimowana. Problem tkwi w tym, zdaniem Baumana, że miłości się nie znajduje, na miłość się nie trafia, miłość to nie jest *object trouve*, to nie *ready-made*. Miłość jest czymś, co należy dopiero stwarzać i od-twarzać w każdym dniu, o każdej porze na nowo i od podstaw; miłość jest czymś, co należy nieustannie wskrzeszać i potwierdzać, otaczać niesłabnącą troską i uwagą; miłość to sztuka życia, niełatwa do wykonania (Bauman, 2006).

W przekonaniu Zygmunta Baumana, dzisiejsze związki opierają się na przelotnej zachciance, na regu-łach podobnych do robienia zakupów, gdyż nie wymagają od partnerów większych umiejętności, niż ma je przeciętny konsument. Te przelotne związki są, jego zdaniem, w zasadzie przeznaczone do natychmiastowej konsumpcji i jednorazowego użytku, bez konsekwencji dla użytkownika. Ludzi pojmowanych jako „towary” można więc wymieniać na inne, jeszcze lepsze „modele”. W kulturze konsumpcyjnej doświadczenie miłości bywa sprowadzone do rodzaju produktu wabiącego, uwodzającego i przyciągającego ludzi, takiego więc, który obiecuje im spełnienie bez zwłoki, wysiłek bez potu i efekt bez wysiłku (zob. Bauman, 2005, s. 17). W efekcie takiej sytuacji, zaznacza Bauman, miłość trwała, taka „do grobowej deski” stanowczo wyszła już z mody, Zmierzch tego pojęcia oznacza jednak nieuchronnie złagodzenie kryteriów, którym musi sprostać doświadczenie, żeby zasłużyć na miano miłości. (...) Zakochiwanie się jest traktowane jako rodzaj umiejętności, której można się nauczyć przez ćwiczenia i eksperymenty. Bauman jakby przestrzegał przed tym podejściem, więc mówi, że „można nawet w to wierzyć i wielu niestety w to wierzy, że umiejętność kochania rośnie wraz z liczbą zebranych doświadczeń, że następna miłość będzie bardziej podniecająca od obecnej, choć nie tak rozkoszna i ekscytująca jak ta, która przyjdzie później po niej. To jednak następ wiedzy, który gromadzi się na miarę wydłużenia łańcuszka miłosnych epizodów, jest wiedzą o »miłości« jako serii gwałtownych, krótkich epizodów, przenikniętych aprioryczną świadomością ich kruchości i krótkotrwałości” (Bauman, 2003, s. 14-16; zob. Czernecka, 2017, s. 1-7).

Współcześnie miłość pary ludzkiej jest postrzegana także jako nowoczesne medium komunikacyjne, choć to brzmi nieco niezrozumiale czy nawet dziwnie. Gunter Burkart powiada, że „(...) para miłosna to jeden z wielkich mitów ludzkości i nic nie wydaje się bardziej naturalne i uniwersalne niż miłość między dwiema wyjątkowymi i stworzonymi dla siebie istotami ludzkimi odmiennej płci. (...) Para miłosna, jako należąca do codzienności model więzi między kobietą a mężczyzną, historycznie rzecz biorąc, jest relatywnie nowa. (...) Małżeństwo z miłości to dopiero wynalazek osiemnastego wieku, podczas gdy para miłosna oparta na równości to dopiero wiek dwudziesty, nawet jeśli jako produkt poetów istniała od niepamiętnych czasów” (Burkart, 1998, s. 13).

Filip Schmidt stwierdza, że (...) w najogólniejszym rozumieniu miłość zdaje się wyrastać z uniwersalnego faktu istnienia drugiego człowieka, a jeszcze ogólniej – z różnicy jako zasady istnienia świata i jego percepcji. W tym sensie miłość jest efektem uniwersalnego dla wszystkich ludzi doświadczenia istnienia Innego i nabywanej w socjalizacji zdolności do postrzegania siebie jako podmiotu – istoty oddzielonej od świata i innych postrzegających go ludzi, a z tak rozumianej miłości wyrasta dążenie do »odtworzenia utraconego

szczęścia« -stanu jedności ze światem czy stanu jedności z matką. Niemniej te wszystkie relacje międzyludzkie, miłość, czy ogólniej komunikacja intymna, musi opierać się na jakiegoś rodzaju intersubiektywności, w tym typizacjach pozwalających na rozpoznawanie motywów i stanów psychicznych, zarówno swoich, jak i drugiego człowieka. Abstrakcyjne próby zdefiniowania relacji miłosnych (...) natrafiają często na sprzeciw i argument, że miłość należy do klasy zjawisk niepoznawalnych naukowo – nie da się opisać tajemnicy miłości. (...) Specyfika miłości polega tu na tym, że barierą dla niej jest brak uznania pewnych kompetencji uznawanych za uniwersalne i związane z tym wykluczeniem z jakiejś szerszej wspólnoty, lecz brak przynależności do dwójkowego świata tworzonego przez miłosną parę i udziału w jej historii. To niezwykłość i niepowtarzalność spotkania dwojga podmiotów, a następnie tworzące ich wspólną historię szczegóły i konfiguracje zdarzeń (banalne lub niezrozumiałe dla postronnego widza) stają się dla relacji miłosnej właśnie szczególnie znaczące i konstytutywne. (...) Miłość właśnie z przygodności czerpie swoją siłę, co czyni ją niekompatybilną z innymi rodzajami mediów, w tym z naukowym kryterium prawdy i fałszu. (...) Mówiąc jeszcze inaczej (...), intensywny kontakt między dwiema istotami rodzi duże prawdopodobieństwo pojawienia się kontaktu cielesnego, a więc przekraczania zwyczajowych typów barier cielesnych i zaistnienia działań o charakterze seksualnym. (...) Relacje seksualne niosą ze sobą duże prawdopodobieństwo rozszerzenia relacji między dwojgiem ludzi o relacje z potomstwem. Sprawia to, że nie mogą być one obojętne dla systemu społecznego ani rodzin, z których wywodzą się osoby wchodzące w miłosną relację. (...) W tym sensie relacje miłosne są ściśle związane z rodzinnymi, ale jest to zazwyczaj stosunek pełen potencjalnych napięć. (...) Oddzielenie namiętności od małżeństwa mogło też polegać na cichym przyzwoleniu na istnienie innego rodzaju relacji miłosnych nierównoległych do małżeństwa (...). Odpowiedzialność za powodzenie tego projektu spada (...) na osoby tworzące parę. Kochający musi potrafić wyjaśnić, jak to się dzieje, że nawet jeśli nie musi pobrać się z racji majątku lub rodziny czy innego przymusu, związek, jaki stworzył, jest nieszcześliwy. Wybór partnera okazuje się wielkim ryzykiem, funkcją miłosnej semantyki staje się i to, by »ową niepewność przemienić w subiektywną pewność, co jest swego rodzaju magicznym substytutem prognoz« (por. Luhmann 2003: 182). Jak zauważa Luhmann, romantyzm, jako wielka teoria miłości sławiąca upojną niezwykłość, »pozwała decyzję o małżeństwie uwolnić od okowów społecznych i rodzinnych, niewiele natomiast się troszczy o codzienność tych, którzy, decydując się na małżeństwo, decydują się na późniejsze sytuacje, których sami tylko będą winni« (por. Luhmann, 2003, s. 185). (...) Inaczej mówiąc, idea romantyczna wyspecjalizowana do tego, by zachowania nienormalne uchodziły za normalne, może zawodzić wówczas, gdy w konkretnych warunkach codzienności zachowania ulegają »renormalizacji« (zob. Schmidt, 2015, s. 90-99).

Robert J. Sternberg w swojej koncepcji miłości zaproponował triangulacyjny model miłości małżeńskiej, w której przyjmuje, że tę miłość tworzą trzy składniki: *intymność*, *namiętność*, *zaangażowanie*, które decydują o trwałości związku małżeńskiego kobiety i mężczyzny, odróżniając go od wszelkich innych związków ludzkich (Sternberg, 1988). Przez intymność rozumie on pozytywne uczucia i działania, które wywołują w ludziach kochających i kochanych wzajemne przywiązanie, bliskość i obopólną zależność od siebie. Taką intymność tworzą: troska o dobro i szczęście partnera, szczęście dzięki partnerowi i w jego obecności, szacunek dla partnera, liczenie na partnera w potrzebie, wzajemne zrozumienie, dzielenie się materialnymi dobrami i przeżyciami duchowymi, otrzymywanie i dawanie wsparcia emocjonalnego, porozumienie intymne, przestrzeganie partnera jako istotnego czynnika własnej egzystencji. Te składniki intymności mogą wystąpić w różnych konstelacjach w odmiennych formach miłości – narceżeńskiej, małżeńskiej, rodzicielskiej. Wyjątkiem jest tu miłość romantyczna i erotyczna, widoczna u pary kochanków i u niektórych małżonków. Intymność jest dynamiczna, przebiega stopniowo i łagodnie, zarówno we własnym rozwoju, jak i w „obumieraniu” uczuć partnerów z nią związanych. Namiętność zaś tworzą silne emocje pozytywne – zauroczenie, zachwyty, tkliwość, radość, pożądanie oraz negatywne – cierpienie, ból, niepokój, lękliwość, tęsknota, zazdrość, zawiść, gniew – którym często towarzyszy wyraźne pobudzenie fizjologiczne i podniecenie. Namiętność powoduje, że partnerzy chcą usilnie być z sobą, nie akceptują odosobnienia i izolacji, pragną połączenia fizyczne-

go i psychicznego, chcą się pieścić, dotykać, całować, współżyć seksualnie, marzą o sobie, w partnerze widzą swój „cały świat”, bez jego obecności czują się nieszczęśliwi, gdy zaś jest on w pobliżu, czują się szczęśliwi i ukazują zachwyty jego osobą, nie potrafią żyć bez siebie. Pragnienia erotyczne i seksualne, choć nie wyczerpują namiętności, są jej głównymi cechami. Dynamika namiętności jest dramatyczna – pojawia się szybko, jeszcze szybciej narasta i szczytuje, żeby następnie w podobnym tempie zgasnąć w uczuciach partnerów. Namiętność często wywołuje zaborczość i zachłanność „na partnera”, a przez to zniewala go i uprzedmiotowia, a takie postępowanie jest trudne do przyjęcia nawet w związkach partnerów „głęboko” sobą zauroczonych. Namiętność „uzależnia” partnerów od siebie i zakłóca im dalszy rozwój osobowy i emocjonalny, uniemożliwia też bycie członkiem innych związków i wspólnot ludzkich. Zanikanie namiętności doprowadza z reguły partnerów do stanu depresji, wywołuje tęsknotę za „silną” jej formą, a może także spowodować rozpad ich związku emocjonalnego i seksualnego, jak i związku małżeńskiego. Autor zaznacza jednak, że każdy związek dwojga osób płci odmiennej – kobiety i mężczyzny – nie może i nie powinien opierać się wyłącznie na intymności i namiętności partnerskiej, jeśli chcą, żeby związek ich był stabilny i trwały, dając im poczucie wzajemnego szczęścia i bezpieczeństwa. Z tego powodu trwały i szczęśliwy związek małżeński wymaga jednocześnie pełnego zaangażowania obojga partnerów – żony i męża – w rozwój ich uczucia oraz ciągłych starań służących jego umacnianiu i pokonywaniu utrudnień zagrażających jego trwałości. Zaangażowanie takie obejmuje ich myśli, uczucia, decyzje i działania zmierzające do przekształcenia związku miłosnego w stabilny związek partnerski, odporny na pojawiające się zewsząd przeszkody, które mogą spowodować jego rozpad. Zaangażowanie to obowiązuje oboje partnerów w równej mierze, a zależy od ich samokontroli oraz wzajemnej kontroli swoich uczuć, działań i wyborów, świadomych decyzji, potwierdzenia siły uczucia i świadczenia sobie pomocy na co dzień. Osłabianie lub zanik zaangażowania najczęściej prowadzi do rozpadu związku małżeńskiego, a partnerzy zaczynają „odszukiwać” swoje szczęście poza jego ramami, już z zupełnie „nowymi” własnymi partnerkami i partnerami. Natomiast wszystkie te trzy składniki miłości małżeńskiej ujmowane wspólnie jako „całość” i rozumiane właściwie bez zbędnej preferencji wyłącznej jednego nad pozostałymi, stanowią gwarancję dla jej stabilności, trwałości i wzajemności osób tworzących związek małżeński (Sternberg, 1986, s. 119-135; cyt. za: Wojciszke, 1999, s. 8-18).

W ten sposób dochodzimy do zagadnienia modelu małżeństwa i podstawowych jego cech. Obecnie nie można już mówić o jednym, dominującym modelu małżeństwa i rodziny. Pod wpływem zmian społeczno-kulturowych i obyczajowych zaistniały nowe modele i wzory życia małżeńskiego i rodzinnego, często odbiegające od tradycyjnych standardów moralnych. Wyobrażenia o modelu małżeństwa są bardzo ważnym czynnikiem, który wpływa na dalszy styl życia młodego człowieka, na jego postrzeganie małżeństwa i rodziny, na role odgrywane przez kobietę i mężczyznę we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej, na znaczenie wierności wzajemnej małżonków i na podejście ich do zdrady małżeńskiej czy na dietność rodziny, na kulturę życia erotycznego i seksualnego małżonków. W ocenie badaczy, prawdopodobnie jeszcze preferowane dotąd w niektórych środowiskach społecznych i kulturowych cechy tradycyjnego modelu małżeństwa i rodziny ulegną z biegiem czasu dalszym różnym modyfikacjom, a wartości rodzinne zmienią własną lokatę w hierarchii i swoje znaczenie wtedy, kiedy młodzi ludzie jedynie sami będą organizować własne życie małżeńskie i rodzinne, w grę wchodzi też alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego (zob. Slany, 2008; Dodziuk-Lityńska, Markowska, 1975; Dyczewski, 1981; 2007; Erler, 1996; Frątczak, 2001, s. 45-60).

Paul Neysters uważa, że tak zwane „(...) »małe światy« życia małżeństwa i rodziny bez większego trudu ulegają procesom »idealizacji« lub »romantyzacji«. W rezultacie tego, ich oddziaływanie na świadomość ludzi, na obraz szczęśliwego małżeństwa i harmonijnej rodziny, opierający się na wierności wzajemnej małżonków, bardzo często odbiega znacznie od rzeczywistości społecznej, która jest bardzo zróżnicowana i zmienna. Wartości składające się na model deklarowany, nierzadko nie są realizowane przez ludzi zawierających własne związki małżeńskie i budujących własne wspólnoty rodzinne” (Neysters, 1999, s. 85-87).



### Wzajemna wierność żony i męża jako wartość i gwarancja trwałości ich małżeństwa

Jakie znaczenie ma wzajemna wierność męża i żony dla trwałości ich związku małżeńskiego i rodziny? Czym jest w swej istocie wierność małżeńska i co znajduje się u jej podstaw? W literaturze przedmiotu można odnaleźć różne odpowiedzi na to pytanie, niekiedy wyraźnie kontrastowe wobec własnego jej ujęcia. W nauczaniu Kościoła katolickiego czytamy, że „Prócz tego miłość małżeńska jest wierna i wyłączna aż do końca życia; to znaczy jest taka, jak ją rozumieli małżonkowie w tym dniu, w którym wolni i w pełni świadomości, wzięli się węzłem małżeńskim. Choćby ta wierność małżeńska napotykała niekiedy na trudności, to jednak nikomu nie wolno uważać jej za niemożliwą, wręcz przeciwnie, jest zawsze szlachetna i pełna zasług. Przykłady tak licznych w ciągu wieków małżonków dowodzą nie tylko tego, że wierność jest zgodna z naturą małżeństwa, lecz ponadto, że stanowi ona niejako źródło, z którego płynie głębokie i trwałe szczęście” (HV 9). Niestety, wbrew tej tezie wartość wiernej miłości małżeńskiej jest dzisiaj często poddawana w wątpliwość. Panuje przekonanie, że tylko miłość udana zobowiązuje do wierności, natomiast miłość, która nie przynosi szczęścia, zwalnia z tego obowiązku (Mariański, 2003, s. 360). Zasadniczą rolę wierności w związku małżeńskim akcentuje także Jerzy Troska, zaznaczając, że: „(...) Wierność, tymczasem, jest istotnym wymogiem miłości, jest pewną zdolnością do miłości definitywnej i nieodwołalnej, zobowiązującej na całe życie. Miłość wierna nie oznacza tylko odrzucenia zdrady, lecz przede wszystkim oznacza ciągły wysiłek przezwyciężania własnego indywidualizmu i otwierania się na i zawierzenia drugiej osobie” (Troska, 1998, s. 62). Autor ten zaznacza, że pełne zaangażowanie się osób w małżeństwie zakłada z samej istoty tego związku kobiety i mężczyzny wyłączność emocjonalną i seksualną, która wyklucza absolutnie możliwość zaangażowania uczuciowego i współżycia seksualnego żony i męża poza ich własnym małżeństwem, czyli z innymi mężczyznami i kobietami niż sami małżonkowie. Przekroczenie tego zakazu („granicy”) oznacza w konsekwencji dopuszczenie się pełnej zdrady małżeńskiej – na płaszczyźnie psychicznej i emocjonalnej oraz erotyczno-seksualnej, czyli jednoczesne przekreślenie wartości osoby współmałżonka i współmałżonki, odrzucenie jej/jego jako jedynej/jedynego i wyłącznej/wyłącznego partnera/partnerki we wszystkich relacjach małżeńskich (zob. Troska, 1999, s. 65-67).

Anna Revydovych pisze: „Wierność zasługuje na szczególną uwagę w miłości ze względu na to, że w decydujący sposób uwydatnia jej głębię i moralny wymiar. Wierność żąda, stawia wymogi o charakterze etycznym. Nie jest ona jednak nakazem przychodzącym z zewnątrz. Wierności, jako zobowiązania w trwałej więzi, nie kreuje autorytet religijny czy społeczny. Przeciwnie, miłość sama rodzi spontaniczne pragnienie złączenia się z ukochaną osobą na zawsze. Zarazem inspiruje troskę o nią” (Revydovych, 2007, s. 84). Carl G. Jung tu dopowie, że: „Prawdziwa miłość zawsze przyjmuje na siebie zobowiązanie i angażuje się w trwałe więzy” (Jung, 1993, s. 165-166).

Elżbieta Sujak, biorąc pod rozwagę ten problem, wyjaśnia: „Wierny małżonek to ten, który wobec wszelkiego rodzaju pokus przyjmuje wewnętrzną postawę obrony wartości człowieka, którego pokochał. W ten sposób raz wybrany towarzysz życia, bywa wybierany na nowo w konfrontacji z innymi, nowo poznany. Wspólne życie przydaje walorów, przystają we wszystko, co razem przeżyte, wzbogaca o wspólny los. W ten sposób pojęta wierność nie jest bierna, nie stanowi ograniczenia wolności człowieka. Przeciwnie, stale na nowo odkrywa miłość, której służy. Broniąc jej i strzegąc, wzbogaca ją i rozwija. W dojrzałej miłości wierność przestaje być przeżywana jako coś odrębnego, jako zobowiązanie. Stapia się w jedno z miłością, staje się jej wyrazem” (Sujak, 1983, s. 143-144).

W społeczeństwie polskim wierność małżeńska jest wartością cenioną, a niewierność jest jeszcze dość często potępiana. Wskazują na to sondaże opinii społecznej i badania socjologiczne. Miłość i wierność małżeńska należały do oczekiwań nowożeńców od związku małżeńskiego – 70,0% badanych kobiet i 66,3% mężczyzn. W 1995 roku oczekiwanie miłości i wierności było zaspokojone u większości badanych małżonków (z wyjątkiem rozwiedzionych), u 90,9% kobiet i 89,2% mężczyzn. Także wśród cech małżonków najważniejszych dla dobrego funkcjonowania małżeństwa na pierwszym miejscu wśród 15 ocenianych cech i

umiejętności znalazła się wierność (69,2% dziewcząt i 67,3% chłopców, 70,0% matek i 70,6% ojców). Dla prawidłowego funkcjonowania małżeństwa najważniejsza jest więc wierna miłość obojga partnerów tego związku (badania: Kuciarska-Ciesielska, 1999, s. 119-121, 133). Według sondażu OBOP z 1998 roku badani dorośli Polacy wśród najważniejszych złych stron małżeństwa wymieniali na pierwszym miejscu niewierność i zdradę – 50,0%, a następnie zazdrość i podejrzliwość – 49,0% (*Małżeństwo i życie rodzinne*, 1998, s. 11-12).

### Niewierność małżeńska – jej sens, przyczyny, konsekwencje, wskaźniki

Kościół katolicki przypomina w swej nauce moralnej dotyczącej małżeństwa i rodziny, że „Gdy dwoje partnerów, z których przynajmniej jeden jest w związku małżeńskim, nawiązuje stosunki płciowe, nawet przelotne, popełniają oni cudzołóstwo. Chrystus potępia cudzołóstwo nawet w postaci zwykłego pożądania (...). Szóste przykazanie i Nowy Testament bezwzględnie zakazują cudzołóstwa. Cudzołóstwo jest niesprawiedliwością. Ten, kto je popełnia, nie dotrzymuje podjętych zobowiązań. Rani znak przymierza, jakim jest węzeł małżeński, narusza prawo współmałżonka i godzi w instytucję małżeństwa, nie dotrzymuje umowy znajdującej się u jego podstaw. Naraża na niebezpieczeństwo dobro rodzicielstwa ludzkiego oraz dzieci, które potrzebują trwałego związku rodziców” (KKK 2380-2381). Kościół traktuje cudzołóstwo jako poważne wykroczenie przeciw godności małżeństwa (KKK 2400).

Miłość małżeńska jest wyłączną miłością, z tego też powodu domaga się absolutnej wierności od obojga małżonków względem siebie. Zatem to wierność wzajemna żony i męża stanowi podstawę ich związku małżeńskiego i zarazem gwarantuje jego stabilność i trwałość, dozwolając jego nierozwiązywalność. Tym samym niewierność, zwana też zdradą małżeńską lub cudzołóstwem, najczęściej staje się powodem do zerwania związku małżeńskiego, ponieważ przekreśla istotę i sens wiernego zaufania między małżonkami, kwestionuje istotę ich miłości małżeńskiej, deprecjonuje wartość osoby i rolę żony/męża w relacji do osoby, z którą małżonek/małżonka zostali zdradzeni. W Polsce około 40% rozwodów ma swoje bezpośrednie źródło w zdradach małżeńskich. Do tego trzeba dodać sytuacje, w których niewierność małżeńska przyczyniła się do obniżenia jakości życia małżeńskiego, a także do rozwodu, chociaż z wielu powodów motyw ten nie został wyartykułowany w procesie rozwodowym (zob. Majkowski, 1997, s. 183). Z badań CBOS w 2013 roku wynika, że za wystarczającą przyczynę rozwodu 65,0% respondentów uważa zdradę małżeńską<sup>1</sup>.

Dietrich von Hildebrand, spoglądając w tym kontekście na zdradę małżeńską, twierdzi, że „(...) miłość bez wierności jest w zasadzie kłamstwem, bowiem najgłębszy sens każdej miłości, wewnętrzne »słowo«, które zostaje wyznane w niej, polega na wewnętrznym zwróceniu się ku ukochanej osobie i na takim oddaniu się jej, które trwa niezmiennie, a nieczułe na wstrząsy, niesie przez nurt życia. Człowiek, który mówi »teraz cię kocham, ale nie wiem, jak długo to będzie trwało«, zapewne nigdy jeszcze nie kochał naprawdę i nie ma pojęcia o istocie miłości. Wierność jest tak istotną cechą miłości, że każdy przynajmniej dopóki kocha, musi mieć na celu trwałe oddanie się ukochanej osobie. Odnosi się to do każdej miłości: rodzicielskiej, dziecięcej, przyjacielskiej i małżeńskiej. Im głębsza jest miłość, tym głębiej przenika ją wierność” (Hildebrand, 1982, s. 26).

Jerzy Troska, z kolei, zaznacza, że: (...) Wykroczeniem przeciw wierności małżeńskiej jest zdrada małżeńska. Miłość małżeńska jest wyłączna, dotyczy tylko dwojga ludzi, którzy powinni stanowić jednego ducha i jedno ciało. Zdrada duchowa, zdrada miłości jest niewątpliwie czymś bardzo poważnym, co prowadzi do kryzysu małżeństwa i do zdrad fizycznych – w efekcie do rozbicia małżeństwa. W życiu małżeńskim powinno być partnerstwo i równe prawa kobiety i mężczyzny w sprawach niewierności małżeńskiej. W praktyce z równym postępowaniem powinna spotkać się zdrada zarówno kobiety, jak i zdrada mężczyzny. Tymczasem, choć w tym względzie bardzo wiele się zmieniło, to nadal surowiej ocenia się zdradę kobiety niż

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (273), 31 stycznia – 6 lutego 2013 roku, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N = 1111), CBOS, Warszawa.

zdradę mężczyzny. (...) Wartość wiernej miłości jest dzisiaj często poddawana w wątpliwość. Sama miłość małżeńska jest też często traktowana w kategoriach fatum, szczęścia czy nieszczęścia. Miłość udana zobowiązuje do wierności, natomiast inna, nieudana, nieszczęśliwa zwalnia z obowiązku wierności. Wierność, tymczasem, jest istotnym wymogiem miłości, jest pewną zdolnością do miłości definitywnej i nieodwołalnej, zobowiązującej na całe życie. Miłość wierna nie oznacza tylko odrzucenia zdrady, lecz przede wszystkim oznacza ciągły wysiłek przezwycięzania własnego indywidualizmu, otwierania się i zawierzenia drugiej osobie. Miłość wierna zakłada niewątpliwie pozytywną wizję człowieka i miłości ludzkiej. Taka wizja występuje nie tylko u ludzi wierzących, lecz także u ludzi niewierzących, którzy cenią dar miłości wiernej. (...) Sankcja prawna obowiązku wierności w postaci nierozzerwalności małżeństwa jest gwarancją zewnętrzną wiernej miłości małżeńskiej i może również podtrzymywać ją w momentach kryzysu, nie może jednak jej zastąpić. Niestety, dzisiaj coraz rzadziej wierność miłości małżeńskiej znajduje wsparcie prawa, które choć nie czyni z niewierności zasady, to coraz częściej dopuszcza ją jako wyjątek” (Troska, 1998, s. 62-63).

Jan Szczepański przypomina, że w wielu społeczeństwach pozamałżeńskie stosunki seksualne są postrzegane jako przestępstwo, naruszenie norm moralnych lub określonego tabu, za co grożą różne konsekwencje dla sprawcy tego naruszenia (Szczepański, 1970, s. 150).

W świetle tych różnych spojrzeń można ogólnie powiedzieć, że bez wzajemnej wierności żony i męża ich miłość małżeńska traci swoją autentyczność, staje się pozorna i nieszczerą, ułatwia im niewierność, powolne zanikanie ich związku, prowadzi do jego rozpadu. Wierna miłość zaś stanowi gwarancję wzajemnego szczęścia małżonków i fundament trwałości ich związku małżeńskiego i stabilność w funkcjonowaniu ich rodziny.

### **Założenia metodologiczne i prezentacja respondentów**

Analiza literatury przedmiotu prezentującej wyniki wcześniejszych badań na ten temat, która wskazuje na niejednolite nastawienie młodzieży polskiej i osób dorosłych do etosu małżeńsko-rodzinnego, w ramach którego znajdują się też ich postawy i oceny dotyczące wiernej miłości oraz zdrady małżeńskiej, zainspirowała mnie do podjęcia własnych badań na ten temat i wywołała chęć dostrzeżenia kierunku myślenia moich respondentów w tej kwestii. Postawy respondentów wobec miłości małżeńskiej oraz wierności i zdrady małżeńskiej będą zależały w pewnym stopniu od różnych czynników zewnętrznych. Można przyjąć, że niektórzy spośród respondentów będą kwestionowali obowiązek wierności małżeńskiej i jednocześnie akceptowali zdradę w małżeństwie. Postawy i oceny respondentów wobec miłości małżeńskiej i jej uwarunkowań będą też zależne od przyjętych zmiennych niezależnych, w tym od wiary religijnej i niewiary. W innych badaniach zależność ta nie była zawsze sprawdzana. Respondenci najliczniej mogą opowiedzieć się za koniecznością wzajemnej wiernej miłości partnerów w życiu małżeńskim i rodzinnym, znając przy tym jej podstawowe składniki i cechy. Ważną kwestią jest skala i kierunek zmian w postawach i ocenach badanych respondentów dotyczących wierności i zdrady małżeńskiej.

Czy zmiany takie nastąpiły w przyjętym okresie 2003–2011 w każdej z badanych grup respondentów i w jakim poszły kierunku? Z tym pytaniem łączą się inne, bardziej szczegółowe pytania: Jaką rolę, zdaniem badanych, w małżeństwie odgrywa miłość i przyjaźń między małżonkami? Jak respondenci sami rozumieją wierność małżeńską? Czy w ich ocenie wierna miłość małżonków stanowi podstawowe kryterium trwałości ich związku małżeńskiego i funkcjonowania rodziny? Jakie są, w ich rozeznaniu, podstawowe składniki i cechy miłości małżeńskiej? Czy niewierność – zdrada małżeńska, ich zdaniem, jest dopuszczalna w małżeństwie i co ją może uzasadniać? Czy, w ich ocenie, zdrada partnerów stanowi powód do rozpadu ich małżeństwa? Czy małżonkowie powinni wybaczyć sobie zdradę i nie postrzegać jej jako przyczyny rozvodu i rozpadu własnego małżeństwa? Wypowiedzi respondentów na te pytania zaprezentuję w tym opracowaniu.

Podstawę do odpowiedzi na te pytania stanowią wyniki badań socjologicznych dotyczących szeroko pojętego nastawienia młodzieży polskiej i osób dorosłych do instytucji małżeństwa i rodziny, obejmującego także postawy wobec miłości, wierności i niewierności małżeńskiej – ich roli w funkcjonowaniu małżeństwa

i rodziny. Badania te zrealizowałem w 2011 roku w Kaliszu wśród 456 uczniów szkół licealnych (51,7%) i wśród 426 studentów niepublicznej Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu (48,3%) z czterech kierunków studiów: socjologii (29,3%), pedagogiki (24,2%), zarządzania (23,5%) i informatyki (23,0%). Z kolei w 2003 roku zrealizowałem badania wśród 186 nauczycieli wychowania rodzinnego, którzy podczas studiów podyplomowych pogłębiali swoją wiedzę z tego przedmiotu w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu, wśród których było 127 kobiet i 59 mężczyzn. W obu środowiskach respondenci zostali dobrani techniką losowania warstwowego z list ewidencyjnych (Blalock, 1977, s. 16-17). Zatem musiał być on probabilistyczny, aby wyniki badania dobranych prób można było uogólnić na całą populację uczniów liceów uczestniczących w badaniu i na całą populację badanych studentów uwzględnionej uczelni wyższej. Jednak dobór ten musiał też uwzględniać to, że w badanych populacjach może wystąpić nadreprezentacja osób o pewnych cechach, np. ze względu na płeć i kierunek studiów.

W badaniach uczestniczyli uczniowie pierwszej i trzeciej klasy wybranych liceów oraz studenci pierwszego i trzeciego roku studiów ze wskazanych kierunków. Z liceów ogólnokształcących pochodziło 54,4%, w tym z pierwszej klasy 50,7% i z trzeciej klasy 49,3%, natomiast z liceów profilowanych pochodziło 45,6%, w tym odpowiednio z klas: 50,3% i 49,7%. Z kolei wśród studentów objętych badaniem z roku pierwszego było 53,1% respondentów, w tym z socjologii 25,4%, z pedagogiki 23,9%, z zarządzania 24,6%, z informatyki 26,1%. Natomiast z trzeciego roku było łącznie 46,9%, w tym według kierunku studiów odpowiednio: 29,2%; 25,0%; 24,5%; 21,3%. W analizach korelacyjnych między zmiennymi uwzględniłem związki o współczynniku przewyższającym znacznie próg istotności statystycznej. W analizach korelacyjnych stosuję miernik Q Kendalla, mający zastosowanie wyłącznie dla tablic 2 x 2, który przyjmuje postać wzoru:  $Q = \frac{ad - bc}{ad + bc}$ . Istotna statystycznie zależność występuje wtedy, kiedy  $Q = + < 0,200 - 0,999$  albo  $Q = - > 0,200 - 0,999$ . W przedziale od  $- 0,200$  do  $+ 0,200$  brak istotnej zależności. W toku badań zastosowałem metodę sondażu wspartą techniką ankiety audytoryjnej, a na etapie analizy i opisu wyników badań metody: statystyczną, porównawczą, socjograficzną, korelacji zmiennych. Narzędzie badawcze stanowił wieloprotokolowy kwestionariusz ankiety zawierający 54 pytania merytoryczne i 6 pytań dotyczących cech społecznych respondentów, dotyczący postaw i ocen licealistów i studentów wobec norm moralności katolickiej (Baniak, 2015).

### **Wierna miłość małżonków fundamentem małżeństwa i rodziny w analizie uzyskanych wyników badań**

W każdym modelu małżeństwa i rodziny wierna, wzajemna i wyłączna miłość żony i męża stanowi fundament, gwarancję trwałości, stabilności i właściwego jego funkcjonowania w różnych warunkach życia społecznego. Tę rolę wiernej miłości żony i męża w ich związku małżeńskim i rodzinie ukazują badania socjologiczne zrealizowane wśród młodzieży i osób dorosłych. Na przykład katolicy dorośli w Kaliszu, badani w 1998 roku, odnieśli się następująco do wiernej miłości małżeńskiej łączącej żonę i męża: 60,8% uważało, że jest bezwzględnie konieczna; 14,9% – że jest potrzebna, ale nie bezwzględnie; 14,1% – że jest całkiem zbędna; 7,9% – nie dokonało oceny; 2,3% – nie odpowiedziało na pytanie jej dotyczące (zob. Baniak, 2001, s. 35-41). Z kolei młodzież szkół średnich badana przez Janusza Mariańskiego w 2003 roku w siedmiu miastach polskich różnej wielkości dokonała następującej oceny ważności wiernej miłości łączącej współmałżonków: a) zdecydowanie tak – 81,7%; b) raczej tak – 14,2%; c) raczej nie – 1,2%; d) zdecydowanie nie – 0,6%; e) brak zdania – 1,5%; brak danych – 0,7%. Autor badań zaznacza, że wskaźniki aprobaty wiernej miłości małżeńskiej, jako ważnej i koniecznej wartości, wahały się w poszczególnych ośrodkach szkolnych od 78,8% do 85,3% i nie wskazywały na istotne różnice statystyczne między nimi (zob. Mariański, 2003, s. 365). W jaki sposób odniosą się respondenci z Kalisza do wiernej miłości małżeńskiej i czy widzą w niej podstawę małżeństwa i rodziny?

### Postawy respondentów wobec wiernej miłości małżeńskiej

W świetle tych informacji powstaje pytanie, jaką postawę zajęli badani w Kaliszu respondenci wobec roli wiernej miłości łączącej żonę i męża w małżeństwie i rodzinie? Takie pytanie postawiłem im podczas badań, prosząc o ukazanie własnego punktu widzenia według podanej kategorii postaw. Wypowiedzi ich ukazują tabela 1.

Tabela 1

*Miłość wierna żony i męża jako fundament ich małżeństwa i rodziny w ocenie respondentów.*

| Rola wiernej miłości | Kobiety |       | Mężczyźni |       | Nauczyciele |       | Studenci |       | Uczniowie |       | Razem  |       |
|----------------------|---------|-------|-----------|-------|-------------|-------|----------|-------|-----------|-------|--------|-------|
|                      | Liczba  | %     | Liczba    | %     | Liczba      | %     | Liczba   | %     | Liczba    | %     | Liczba | %     |
| Konieczna            | 477     | 71,3  | 209       | 52,4  | 83          | 44,6  | 252      | 59,1  | 351       | 77,0  | 686    | 64,2  |
| Potrzebna            | 87      | 13,0  | 75        | 18,8  | 64          | 34,4  | 92       | 21,6  | 56        | 12,3  | 162    | 15,2  |
| Zbędna               | 70      | 10,4  | 42        | 10,5  | 26          | 14,0  | 49       | 11,6  | 37        | 8,1   | 112    | 10,5  |
| Nie wiem             | 35      | 5,3   | 73        | 18,3  | 13          | 7,0   | 33       | 7,7   | 12        | 2,6   | 108    | 10,1  |
| Ogółem               | 669     | 100,0 | 399       | 100,0 | 186         | 100,0 | 426      | 100,0 | 456       | 100,0 | 1068   | 100,0 |

*Źródło:* badania własne. Liczba kobiet i mężczyzn jest sumą z wszystkich 3 kategorii respondentów w nich występujących.

Dominująca większość respondentów (79,4%), w tym 80,7% studentów i 89,3% uczniów, 84,3% kobiet i 71,2% mężczyzn oraz 79,0% nauczycieli uważa, że wzajemna wierna miłość stanowi podstawę zaistnienia małżeństwa kobiety i mężczyzny, gwarancję jego trwałości, a wśród nich większość w każdej kategorii rolę tej miłości w małżeństwie postrzega jako konieczną. Należy zaznaczyć, że o ile między studentami i uczniami różnica wskaźników akceptacji roli istotnej (konieczna) wierności w małżeństwie jest znaczna – niespełna 18 p. p. dla uczniów, jak i między kobietami i mężczyznami – 19 p. p. dla kobiet, o tyle jest ona już znacznie większa między obu kategoriami młodzieży a nauczycielami – 24,4 p. p. dla młodzieży. W ocenie tych respondentów, trudno wyobrazić sobie szczęśliwe małżeństwo i spójną rodzinę bez wzajemnej wiernej miłości żony i męża, jak i wtedy, kiedy choćby jedno spośród nich lekceważąco oceniałoby rolę tej miłości we własnej wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej.

Z drugiej strony widzimy, że co dziesiąty respondent w całej zbiorowości stwierdził jednoznacznie, że wierna miłość wzajemna między żoną i mężem jest zbędna do zawarcia i trwania szczęśliwego małżeństwa. O zbędności miłości w zaistnieniu i trwaniu małżeństwa są przekonane podobne odsetki kobiet i mężczyzn, studentów i uczniów szkół licealnych, ale już nieco więcej nauczycieli wychowania rodzinnego (14%).

Jednak w ocenie dominującej większości zarówno młodzieży licealnej i akademickiej, jak i nauczycieli wychowania rodzinnego rola wiernej miłości łączącej żonę i męża w związku małżeńskim i rodzinie jest konieczna lub potrzebna i nie do zastąpienia przez inny czynnik. Małżeństwo bez wiernej miłości łączącej żonę i męża we wzajemności, ich zdaniem, nie ma szansy na trwały sukces, a raczej jest skazane na powolne zanikanie czy też na zupełny rozpad. Odmienny pogląd w tej kwestii miał jedynie co dziesiąty respondent w każdej badanej grupie.

### Składniki miłości małżeńskiej w ocenie respondentów

W koncepcji Roberta Sternberga na miłość małżeńską składają się trzy elementy: intymność, namiętność, zaangażowanie, które decydują o jej specyfice i podstawowym celu. Zapytano respondentów o rolę i miejsce każdego z tych składników w miłości małżeńskiej, wyjaśniając im przy tym ich istotę (definicję podaną przez Sternberga). Czy, Pani/Pana zdaniem, wskazane składniki miłości są niezbędne i konieczne w

miłości małżeńskiej dla szczęśliwego związku małżeńskiego? Czy miejsce tych składników ocenia Pani/Pan identycznie, czy też różnie każdego z osobna? Wypowiedzi ich na te pytania ukazuje tabela 2.

Tabela 2

*Składniki miłości małżeńskiej i ich miejsce w jej strukturze ocenie respondentów.*

| Składniki miłości małżeńskiej: | Kobiety |       | Mężczyźni |       | Nauczyciele |       | Studenci |       | Uczniowie |       | Razem  |       |
|--------------------------------|---------|-------|-----------|-------|-------------|-------|----------|-------|-----------|-------|--------|-------|
|                                | Liczba  | %     | Liczba    | %     | Liczba      | %     | Liczba   | %     | Liczba    | %     | Liczba | %     |
| Intymność                      | 200     | 29,9  | 69        | 19,7  | 42          | 22,6  | 109      | 28,2  | 118       | 26,5  | 269    | 25,2  |
| Namiętność                     | 196     | 29,3  | 129       | 37,0  | 36          | 19,3  | 131      | 33,9  | 158       | 35,4  | 325    | 30,4  |
| Zaangażowanie                  | 132     | 19,8  | 72        | 20,7  | 57          | 30,6  | 81       | 21,0  | 66        | 14,8  | 204    | 19,1  |
| Wszystkie razem                | 114     | 17,0  | 62        | 17,7  | 47          | 25,3  | 92       | 13,5  | 87        | 17,3  | 226    | 21,2  |
| Nie wiem                       | 27      | 4,0   | 17        | 4,9   | 4           | 2,2   | 13       | 3,4   | 27        | 6,0   | 44     | 4,1   |
| Ogółem                         | 669     | 100,0 | 349       | 100,0 | 186         | 100,0 | 426      | 100,0 | 456       | 100,0 | 1068   | 100,0 |

*Źródło:* badania własne. Liczba kobiet i mężczyzn jest sumą z wszystkich 3 kategorii w nich występujących.

Wyobrażenia i oceny respondentów dotyczące składników miłości małżeńskiej oraz ich miejsca i roli w tym uczuciu są dość zróżnicowane i odmiennie oceniane. Największe zainteresowanie we wszystkich grupach respondentów mają dwa składniki miłości małżeńskiej: namiętność (30,4%) i intymność (25,2%). Na te dwa składniki miłości uwagę zwróciło łącznie 55,6% respondentów, w tym 59,2% kobiet, 56,7% mężczyzn, 41,9% nauczycieli wychowania do życia w rodzinie, 61,9% licealistów, 62,1% studentów. Młodszy respondenci zdecydowanie liczniej niż nauczyciele opowiadają się za koniecznością tych dwóch składników w miłości małżeńskiej. Różnica między nauczycielami a młodzieżą jest bardzo duża i wynosi aż 19 punktów procentowych dla młodzieży (62,0% wobec 42,5%). Różnicę tę można by wyjaśnić większym doświadczeniem życiowym, w tym trwaniem we własnym małżeństwie, jak i lepszą wiedzą na ten temat. Większość z nich już żyła w swoich związkach małżeńskich, zaś nikt spośród studentów nie był w tym związku. Miernik Kendalla  $Q = 0,745$  i wskazuje na istotną zależność między tymi zmiennymi. Zatem wiek, trwanie w małżeństwie i wiedza o cechach miłości małżeńskiej respondentów istotnie wpływają na postrzeganie i ocenę przez obie ich kategorie tych dwóch składników w miłości małżeńskiej.

Z kolei zaangażowanie, jako składnik miłości małżeńskiej, preferuje zaledwie co piąty z ogółu badanych respondentów, jednak w poszczególnych grupach preferencja ta ulega zmianie. Składnik ten najliczniej doceniają i preferują nauczyciele wychowania do życia w rodzinie, a najrzadziej licealiści. To właśnie nauczyciele tego przedmiotu zwrócili uwagę na ważną rolę osobistego zaangażowania żony i męża we własnej miłości małżeńskiej, stawiając je (30,6%) nad intymnością (22,6%) i namiętnością (19,3%). Natomiast uczniowie w większości nie potrafili dostrzec i ocenić roli zaangażowania w miłości małżeńskiej (14,8%), stawiając znacznie wyżej od niego rolę namiętności (35,5%) i intymności (26,5%). Może to oznaczać zbyt słabą orientację w tej kwestii, jak wiedzę na ten temat, a zarazem swoiste „zafascynowanie” namiętnością i intymnością jako składnikami miłości szerzej pojmowanej w środowisku młodzieżowym. Do pewnego stopnia wnioski ten można by rozszerzyć też na postawy studentów wobec tych trzech składników miłości, którzy zaangażowanie małżonków w trwanie miłości umieścili dopiero na trzecim miejscu (21,0%). Pewne zróżnicowanie w postrzeganiu roli zaangażowania w miłości małżeńskiej wprowadza płeć respondentów, gdyż wyżej ocenili tę jego rolę mężczyźni, stawiając je na drugim miejscu (20,7%), natomiast kobiety ułożyły zaangażowanie na trzecim miejscu (19,8%), stawiając wyżej na równym miejscu intymność i namiętność. Zatem największe zróżnicowanie w ocenie roli zaangażowania w miłości małżeńskiej wprowadza wiek i doświadczenie życiowe respondentów (młodzież i nauczyciele), co ukazuje przyjęty miernik Kendalla  $Q = 0,632$ , wskazując na znaczną zależność między tymi zmiennymi.

### Cechy miłości małżeńskiej w ujęciu respondentów

Chcąc dokładniej poznać wiedzę respondentów dotyczącą istoty i celu miłości małżeńskiej, poprosiłem ich o wskazanie podstawowych jej właściwości lub cech, poprzez które winna wyrażać się wzajemna miłość małżonków, ich wspólna troska o wzajemne szczęście i o trwałość związku małżeńskiego, a także o właściwe funkcjonowanie ich rodziny. Cechy te respondenci wskazywali samodzielnie w otwartym pytaniu ankiety badawczej. Łącznie wskazali 30 różnych cech miłości małżeńskiej, aczkolwiek liczba ich była różna w poszczególnych grupach respondentów. W tabeli 3. zaprezentuję dziesięć cech miłości małżeńskiej wskazywanych najczęściej przez respondentów, ujmując je w układzie rangowym. Te wszystkie cechy wynikają bezpośrednio, w odczuciu respondentów, z istoty przysięgi małżeńskiej, którą kandydaci na małżonków uroczyście składają sobie wzajemnie i publicznie w dniu swojego ślubu małżeńskiego w obrzędku religijnym lub świeckim.

Tabela 3

*Właściwości (cechy) miłości małżeńskiej wskazane przez respondentów.*

| Cechy miłości małżeńskiej | Kobiety |       | Mężczyźni |       | Nauczyciele |       | Uczniowie |       | Studenci |       | Razem |       |
|---------------------------|---------|-------|-----------|-------|-------------|-------|-----------|-------|----------|-------|-------|-------|
|                           | %       | Ranga | %         | Ranga | %           | Ranga | %         | Ranga | %        | Ranga | %     | Ranga |
| Zmysłowa                  | 81,5    | V     | 92,3      | I     | 77,4        | II    | 90,3      | I     | 83,4     | I     | 85,3  | I     |
| Płodna                    | 87,7    | I     | 73,7      | V     | 76,9        | III   | 85,7      | IV    | 79,5     | III   | 82,9  | II    |
| Wyłączna                  | 82,4    | IV    | 80,2      | III   | 72,6        | V     | 87,9      | III   | 79,3     | IV    | 81,6  | III   |
| Wzajemna                  | 84,0    | III   | 76,5      | IV    | 73,6        | IV    | 89,0      | II    | 77,2     | V     | 81,4  | IV    |
| Szczęśliwa                | 80,1    | VII   | 80,9      | II    | 81,2        | I     | 83,8      | VI    | 74,6     | VI    | 80,4  | V     |
| Całkowita                 | 84,7    | II    | 67,0      | VII   | 71,5        | VI    | 80,9      | IX    | 79,8     | II    | 78,5  | VI    |
| Wierna                    | 80,8    | VI    | 76,2      | VI    | 69,4        | VIII  | 85,4      | V     | 73,1     | VII   | 77,9  | VII   |
| Trwała                    | 79,3    | VIII  | 65,8      | VIII  | 70,0        | VII   | 81,8      | VIII  | 65,5     | IX    | 74,6  | VIII  |
| Romantyczna               | 77,0    | IX    | 65,1      | IX    | 65,6        | X     | 83,4      | VII   | 64,4     | X     | 72,8  | IX    |
| Szczera                   | 70,6    | X     | 57,9      | X     | 59,4        | IX    | 72,4      | X     | 75,6     | VII   | 66,2  | X     |
| Ogółem                    | 80,8    | -     | 73,6      | -     | 71,8        | -     | 84,1      | -     | 75,2     | -     | 78,2  | -     |

*Źródło:* badania własne.

Badania wykazały, że cechy miłości małżeńskiej mają różny poziom znaczenia w preferencjach respondentów, a różnice te nasilają się znacznie w poszczególnych kategoriach respondentów. Praktycznie zaś wskazane cechy tworzą modelowy obraz miłości małżeńskiej w danej kategorii respondentów. W obrazie tym niektóre cechy mają mniejsze znaczenie w całej zbiorowości respondentów i poszczególnych ich grupach środowiskowych. W zespole pięciu cech najwyższej preferowanych przez respondentów znajdują się na kolejnych miejscach: na pierwszym – zmysłowość i erotyka (85,3%), na drugim – płodność (82,9%), na trzecim – wyłączność i jedność (81,6%), na czwartym – wzajemność (81,4%), na piątym – uszczęśliwianie partnera – (80,4%). Następnich pięć cech miłości małżeńskiej preferowały już nieco mniejsze odsetki respondentów – w granicach od 78,5% (całkowita, pełna) do 66,2% (szczera, uczciwa). Pośrodku tej granicy umieścili oni jeszcze inne cechy: wierna (na 7 miejscu), trwała, niezmienna (8), romantyczna (9). Warto zwrócić uwagę na dość niskie ułożenie wierności jako podstawowej cechy miłości małżeńskiej, gdyż dopiero na siódmym miejscu wśród preferowanych dziesięciu jej właściwości, co mija się do pewnego stopnia z wcześniejszą wysoką oceną wierności w życiu małżeńskim partnerów. Warto także zauważyć, że szczerość i uczciwość ułożone zostały na ostatnim miejscu w tym zestawie, w odróżnieniu od zmysłowości i erotyki, które dominujący odsetek badanych osób umieścił na pierwszym miejscu wśród tych cech miłości małżeńskiej. Różnica między odsetkiem respondentów preferujących zmysłowość i erotykę (85,3%) i odsetkiem ceniących najwyższą wierność w miłości małżeńskiej (77,9%) wynosi 7 p. p., oznaczając zarazem, że dla tych

respondentów większe znaczenie ma zmysłowość a nie dochowywanie wierności partnerowi w małżeństwie. Jednocześnie widzimy, że duże znaczenie dla czterech piątych badanej zbiorowości respondentów (82,9%) ma płodność małżonków, czyli ukierunkowanie celu małżeństwa na powołanie nowego życia ludzkiego. Ogółem te dziesięć cech miłości małżeńskiej preferowało 78,2% badanych respondentów, w tym najliczniej studenci (85,2%) i uczniowie (84,1%), zaś rzadziej nauczyciele wychowania do życia w rodzinie (71,8%), a według płci: kobiety (80,8%) i mężczyźni (73,6%). Różnica między młodzieżą z obu grup (84,7%) i nauczycielami (71,8%) wynosi 12,9 p. p., a między kobietami i mężczyznami 7,2 p. p.

Odmienne są preferencje nauczycieli wychowania do życia w rodzinie dotyczące kolejnych cech miłości małżeńskiej, znacznie odbiegające od ocen dokonanych przez innych uczniów i studentów. Na pierwszym nauczyciele umieścili wzajemną troskę małżonków o wzajemne szczęście w swoim związku i rodzinie (81,2%), na drugim – zmysłowość i erotykę w pożyciu seksualnym małżonków (77,4%), na trzecim – płodność, gotowość małżonków do założenia własnej rodziny (76,9%), a następnie wzajemność uczuć (73,6%) i wyłączność, unikanie kontaktów należnych małżonkom z innymi partnerami/partnerkami (72,6%). Wierność wzajemną małżonków 69,4% badanych nauczycieli ułożyło dopiero na ósmym miejscu wśród dziesięciu cech miłości małżeńskiej.

### Postawy badanych respondentów wobec treści przysięgi małżeńskiej

Można przyjąć teoretycznie, że postawy badanych respondentów wobec miłości małżeńskiej i jej cech, ujęte w przysiędze małżeńskiej, będą istotnie zależały od poziomu ich wiary religijnej i niewiary. Chcąc sprawdzić trafność tej hipotezy, zapytano ich wszystkich, czy akceptują sens i cel przysięgi małżeńskiej, skupiającej w sobie główne cechy miłości małżeńskiej, którą nupturienicy składają sobie we wzajemności podczas ślubu małżeńskiego: „Żono/mężu – ślubuję ci miłość, wierność, uczciwość małżeńską i dożgonność trwania we wspólnym związku”. Warto zobaczyć, jakie jest podejście badanych respondentów do cech wzajemnej miłości małżeńskiej widocznych w przysiędze małżeńskiej w kontekście ich nastawienia do wierzeń religijnych.

Tabela 4

*Postawy badanych respondentów do przysięgi małżeńskiej według ich deklaracji wiary religijnej i niewiary.*

| Akceptacja przysięgi | Głęboko wierzący |       | Wierzący |       | Indyferentni |       | Niewierzący |       | Razem  |       |
|----------------------|------------------|-------|----------|-------|--------------|-------|-------------|-------|--------|-------|
|                      | Liczba           | %     | Liczba   | %     | Liczba       | %     | Liczba      | %     | Liczba | %     |
| Całkowita            | 124              | 69,7  | 221      | 51,8  | 93           | 30,8  | 23          | 20,7  | 461    | 43,2  |
| Częściowa            | 20               | 11,2  | 87       | 20,4  | 74           | 24,5  | 27          | 24,4  | 208    | 19,5  |
| Nie akceptuje        | 10               | 5,6   | 69       | 16,1  | 92           | 30,5  | 44          | 39,6  | 215    | 20,1  |
| Nie wiem             | 13               | 7,3   | 84       | 8,0   | 23           | 7,6   | 9           | 8,1   | 129    | 12,1  |
| Brak danych          | 11               | 6,2   | 16       | 3,7   | 20           | 6,6   | 8           | 7,2   | 55     | 5,1   |
| Ogółem               | 178              | 100,0 | 477      | 100,0 | 302          | 100,0 | 111         | 100,0 | 1068   | 100,0 |

Źródło: badania własne.

Według kryterium przekonań religijnych w badanej zbiorowości było 17,5% osób głęboko wierzących, 41,9% wierzących, 29,7% obojętnych religijnie i 10,9% niewierzących. Ta ich postawa religijna miała istotny wpływ na postrzeganie cech miłości małżeńskiej skupionych w przysiędze małżeńskiej (miernik Kendalla  $Q = 0,764$ ). Inaczej rzecz ujmując, można stwierdzić, że odpowiednia postawa religijna respondentów warunkuje istotnie ich postawę wobec treści przysięgi małżeńskiej. W efekcie przysięgę małżeńską, a w niej podstawowe cechy miłości małżeńskiej, najliczniej akceptują w pełni respondenci deklarujący głęboką wiarę religijną, a najrzadziej osoby deklarujące brak wiary religijnej. Różnica między nimi jest bardzo duża i wynosi 49 punktów procentowych. Natomiast częściową akceptację, czyli tylko niektóre składniki przysięgi mał-



żeńskie czy cechy miłości małżeńskiej w niej widoczne liczniej akceptują niewierzący niż głęboko wierzący (różnica 13 p. p., miernik Kendalla Q = 0,576). Z drugiej strony zaś to respondenci niewierzący siedmiokrotnie liczniej odrzucają treść przysięgi małżeńskiej niż respondenci głęboko wierzący i trzykrotnie częściej niż wierzący (miernik Kendalla Q = 0,658). Natomiast osoby obojętne religijnie w 55,3% akceptują całkowicie lub częściowo treść przysięgi małżeńskiej, a niespełna jedna trzecia spośród nich kwestionuje sens i odrzuca jej potrzebę.

W łącznym ujęciu przysięgę małżeńską akceptuje 65,7% badanych respondentów, w tym 45,3% całkowicie. Tę grupę akceptujących przysięgę małżeńską tworzą w kolejności respondenci głęboko wierzący – 80,9%; wierzący – 72,2% (mniej o 9 p. p.); obojętni religijnie – 55,3% (mniej o 26 p. p.); niewierzący – 45,1% (mniej o 36 p. p.) w relacji do głęboko wierzących. Z kolei kwestionuje jej sens i odrzuca potrzebę co piąty respondent, w tym kilkakrotnie liczniej niewierzący i obojętni religijnie niż wierzący i głęboko wierzący. Pozostali respondenci albo nie potrafili zająć własnego stanowiska w tej kwestii (7,8%) albo nie udzielili odpowiedzi na pytanie (5,4%). Na uwagę zasługują jednak ci respondenci, którzy niezależnie od osobistej postawy wobec wiary i religii, ustosunkowali się pozytywnie do przysięgi małżeńskiej, akceptując jej sens i potrzebę w dzisiejszych warunkach życia ludzi.

Wyniki prezentowanych badań pozwalają na stwierdzenie, że w wyobrażeniach większości respondentów, młodzieży i nauczycieli wychowania do życia w rodzinie, miłość małżeńska jest specyficznym wydarzeniem, pojawiającym się w życiu osobistym kobiety i mężczyzny, którzy pod wpływem wzajemnej miłości i dobrej woli razem postanowili zawrzeć związek małżeński. W odczuciu tych respondentów miłość małżeńska wymaga od nupturientów i od małżonków wzajemnej i trwałej wierności, rozwagi, odpowiedzialności i konsekwencji we wspólnym podejmowaniu istotnych i trudnych decyzji oraz w realizowaniu codziennych i perspektywicznych planów życiowych. Miłość ta, ich zdaniem, powinna koniecznie być wierna, wyłączna, trwała, obopólna, szczerza i uczciwa, nastawiona też na poczęcie nowego życia ludzkiego, własnego dziecka, które będzie symbolizowało ich miłość wzajemną. Uczciwość wobec współmałżonka i pełna ufność do niego/niej także, w ocenie badanych, warunkuje sukces w małżeństwie i gwarantuje trwałość związku małżeńskiego i rodziny. Dominujący odsetek badanych w każdej ich kategorii (87,6%) traktuje poważnie przysięgę małżeńską, widząc w niej cechy swojej miłości małżeńskiej, a perspektywicznie także miłości rodzicielskiej.

### **Wierność wzajemna żony i męża związku małżeńskim w ocenie respondentów**

Dla większości Polaków wierność małżeńska nadal stanowi wartość wysoko cenioną. Natomiast niewierność i zdradę większość potępia i zaznacza, że najczęściej jest ona skutkiem niedojrzałości emocjonalnej i seksualnej zdradzających się współmałżonków, nie lekceważąc też wpływu innych jeszcze czynników na ich postawy i zachowania niemoralne z tej sfery relacji ludzkich. O takim właśnie nastawieniu Polaków do wzajemnej wierności małżeńskiej informują wyniki badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej. Na przykład miłość i wierność małżeńska należały w 1999 roku do najważniejszych wartości dla 70% badanych kobiet i dla 66,3% badanych mężczyzn jako nowożeńców. Po upływie 10 lat, czyli w 2009 roku, oczekiwanie miłości i wierności było zaspokojone przez większość badanych – 90,9% kobiet i 89,2% mężczyzn. Badani respondenci wśród cech małżonków najważniejszych dla prawidłowego funkcjonowania małżeństwa na pierwszym miejscu wśród piętnastu ocenianych cech i umiejętności wskazali właśnie wierność – 69,2% kobiety i 67,3% mężczyźni oraz 70% matki i 70,6% ojcowie. Jednak w ich ocenie dla prawidłowego funkcjonowania małżeństwa najważniejsza jest wierna miłość (zob. Kuciarska-Ciesielska, 1999, s. 118-125).

Jakie są postawy respondentów z Kalisza wobec wzajemnej wierności małżeńskiej? Zapytano ich: czy w Pani/Pana ocenie, wzajemna wierność żony i męża w ich małżeństwie jest konieczna i obowiązuje ich oboje, czy też mogą oni odstąpić od niej w określonych sytuacjach życiowych małżonków? Wypowiedzi ich ukazuje tabela 5.

Tabela 5  
Rola wierności małżeńskiej w związku małżeńskim w ocenie respondentów.

| Wierność<br>małżeńska | Kobiety |       | Mężczyźni |       | Uczniowie |       | Studenci |       | Razem  |       |
|-----------------------|---------|-------|-----------|-------|-----------|-------|----------|-------|--------|-------|
|                       | liczba  | %     | liczba    | %     | liczba    | %     | liczba   | %     | liczba | %     |
| Konieczna             | 335     | 66,0  | 200       | 53,5  | 296       | 64,9  | 239      | 56,1  | 535    | 60,6  |
| Potrzebna             | 76      | 15,0  | 78        | 21,0  | 62        | 13,6  | 92       | 21,6  | 154    | 17,6  |
| Zbędna                | 56      | 11,0  | 63        | 16,7  | 53        | 11,7  | 66       | 15,5  | 119    | 13,5  |
| Raczej zbędna         | 23      | 4,5   | 18        | 4,8   | 23        | 5,0   | 18       | 4,2   | 41     | 4,6   |
| Brak danych           | 18      | 3,5   | 15        | 4,0   | 22        | 4,8   | 11       | 2,6   | 33     | 3,7   |
| Ogółem                | 508     | 100,0 | 374       | 100,0 | 456       | 100,0 | 426      | 100,0 | 882    | 100,0 |

Źródło: badania własne.

Duży odsetek respondentów w całej zbiorowości opowiada się za wiernością wzajemną małżonków, postrzegając ją jako bezwzględnie konieczną (60,6%) lub potrzebną (17,6%) do trwałości małżeństwa i szczęścia obojga małżonków. Zatem nie wszyscy respondenci są na sto procent przekonani do bezwzględnej wierności małżonków jako gwaranta stabilności ich związku małżeńskiego i nie wszyscy widzą w wierności wartość samą w sobie, która nadaje małżeństwu specyfikę jako związkowi wyjątkowemu. Z kolei według 17,6% respondentów wierność małżeńska jest zaledwie potrzebna, gdyż można uważać ją za stabilizator małżeństwa, lecz nie należy jej traktować jako najważniejszego kryterium trwałości małżeństwa.

Natomiast jedynie 13,5% respondentów zdecydowanie sprzeciwia się dozgonnej wierności małżeńskiej, w tym 6,2% uważa ją za całkowicie zbędną i niezgodną z wolnością osobistą małżonków, zaś 4,6% wypowiada opinię nieco łagodniejszą i zaznacza, że wierność jest „raczej zbędna”. Pozostali respondenci (3,7%) pominęli pytanie jej dotyczące (por. Laskowski, 1987, s. 134).

W tabeli zabrakło wskaźników ukazujących oceny nauczycieli wychowania do życia w rodzinie dotyczące roli wierności małżeńskiej w związku małżeńskim, lecz to nie oznacza braku tych ocen z ich strony. Największy odsetek tych nauczycieli uznał rolę wierności wzajemnej żony i męża za niezbędną w trwałości ich związku małżeńskiego – 81,3%, w tym 64,2% za konieczną i 17,1% za potrzebną. Zdaniem 10,2% bezwzględna wierność małżonków jest zbędna i dla 6,7% raczej zbędna do trwałości związku małżeńskiego. Pozostali nie odpowiedzieli na to pytanie (1,8%). Okazuje się więc, iż nauczyciele bardziej doceniają rolę wierności żony i męża w trwałości związku małżeńskiego (81,3%) niż młodzież (79,2%).

Akceptowanie i negowanie konieczności i wartości wierności małżeńskiej zależy też od religijności respondentów. Konieczność wierności małżeńskiej najliczniej akceptują respondenci głęboko religijni (87,7%) i religijni (74,5%), natomiast odsetki akceptujących ją przez obojętnych religijnie (65,4%) i niereligijnych (60,7%) są już mniejsze, a dużo większe są wśród nich odsetki respondentów kwestionujących konieczność wierności w małżeństwie. Osoby głęboko i tradycyjnie religijne akceptują konieczność wierności licznie o 13 punktów procentowych niż osoby niereligijne i obojętne religijnie (o 4,7 p. p.) Praktycznie oznacza to, że zarówno respondenci religijni i obojętni religijnie, jak i niereligijni w każdej kategorii najczęściej akceptują i wysoko cenią rolę wierności małżeńskiej w życiu małżonków i ich rodziny<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Młodzież szkolna badana przez J. Mariańskiego w 2002 w siedmiu różnej wielkości miastach polskich uznała ważność wierności w życiu małżeńskim w następujący sposób: zdecydowanie tak – 81,7%; raczej tak – 14,2%; raczej nie – 1,2%; zdecydowanie nie – 0,7%; brak zdania – 1,5%; brak danych – 1,2 (Mariański, 2003, s. 365).

### Niewierność żony i męża we własnym małżeństwie w ocenie respondentów

Jak niewierność małżeńską postrzegają i oceniają dorośli i młodzi Polacy? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w wynikach badań socjologicznych. Na przykład Władysław Majkowski zaznacza: „(...) zdecydowana większość Polaków negatywnie wartościuje niewierność małżeńską. Naruszenie wierności małżeńskiej prowadzi niejednokrotnie do rozpadu małżeństwa, jest czynnikiem silnie destabilizującym rodzinę. W Polsce około 40% rozwodów ma swoje bezpośrednie źródło w zdradach małżeńskich. Do tego należałoby dodać sytuacje, w których niewierność małżeńska przyczyniła się do obniżenia jakości życia małżeńskiego, a także do rozwodu, chociaż z wielu powodów motyw ten nie został wyartykułowany w procesie rozwodowym” (Majkowski, 1997, s. 183).

Podobnie krytyczne nastawienie do niewierności małżeńskiej ukazują młodzi respondenci w innych badaniach socjologicznych zrealizowanych przez Urszulę Dudziak, z których wynika, że wśród młodzieży trzecich klas liceów ogólnokształcących 90% badanych dezaprobowало zdradę małżeńską, 2% – nie dezaprobowало i 1,8% – uzależniało ocenę od sytuacji i okoliczności (Dudziak, 2001, s. 148).

Przytoczone wyżej wyniki badań ukazują, że większość młodzieży (ale już mniejsze odsetki osób dorosłych) uczącej się w szkołach średnich i na studiach jest przeciwna niewierności małżeńskiej i widzi w niej podstawową przyczynę rozkładu życia małżeńskiego i rodzinnego małżonków zdradzających się z wielu różnych powodów i w wielorakich okolicznościach. W ocenie tych respondentów nic nie może usprawiedliwiać zdrady małżeńskiej, jeśli traktuje się małżeństwo poważnie, opiera się je na wiernej wzajemnej miłości żony i męża, a zarazem postrzega się je jako zobowiązanie wobec rodziny i dzieci.

W świetle tych ustaleń empirycznych należy zapytać, jakie będą postawy respondentów z Kalisza wobec niewierności małżeńskiej. Zapytano ich: czy Pani/Pana zdaniem zdrada małżeńska jest dozwolona, czy zakazana ze względu na trwałość małżeństwa?

Tabela 6

*Ocena respondentów dotycząca niewierności małżeńskiej żony i męża.*

| Niewierność<br>małżeńska | Kobiety |       | Mężczyźni |       | Uczniowie |       | Studenci |       | Razem  |       |
|--------------------------|---------|-------|-----------|-------|-----------|-------|----------|-------|--------|-------|
|                          | liczba  | %     | liczba    | %     | liczba    | %     | liczba   | %     | liczba | %     |
| Dozwolona                | 56      | 11,0  | 58        | 15,6  | 46        | 10,2  | 68       | 16,0  | 114    | 12,9  |
| Zabroniona               | 336     | 66,2  | 220       | 58,8  | 299       | 65,6  | 257      | 60,3  | 556    | 63,0  |
| To zależy                | 72      | 14,2  | 60        | 16,0  | 62        | 13,7  | 70       | 16,4  | 132    | 15,0  |
| Brak oceny               | 25      | 4,9   | 19        | 5,1   | 27        | 5,7   | 17       | 4,0   | 44     | 5,0   |
| Brak danych              | 19      | 3,7   | 17        | 4,5   | 22        | 4,8   | 14       | 3,3   | 36     | 4,1   |
| Ogółem                   | 508     | 100,0 | 374       | 100,0 | 456       | 100,0 | 426      | 100,0 | 882    | 100,0 |

*Źródło:* badania własne.

Wskaźniki ujęte w tabeli 6. informują, że zaledwie znikomy odsetek młodych respondentów (12,9%) uznał, że niewierność małżeńska z różnych powodów jest dozwolona. Uzasadnienie dla cudzołóstwa znajduje co dziewiąta badana kobieta, ale już co szósty badany mężczyzna, a także co dziesiąty licealista, ale już co szósty student. Wprawdzie nie są to duże odsetki, jednak ukazują one, że ci respondenci podchodzą pozytywnie do zdrady małżeńskiej i ujawniają dla niej osobiste przyzwolenie. Warto zaznaczyć, że odsetek respondentów opowiadających się za możliwością zdrady w małżeństwie (12,9%) jest zbliżony do odsetka kwestionujących konieczność dochowania wzajemnej wierności przez małżonków (13,5%). Zbieżność ta może oznaczać, że są to w większości przypadków te same osoby, a widzimy je w każdej kategorii: kobiety: 11% wobec 11%; mężczyźni: 15,6% wobec 16,7%; licealiści: 10,2% wobec 11,7%; studenci: 16% wobec 15,5%.

Jednocześnie wyniki badań informują, że większość badanej młodzieży (63%) jest przeciwna zdradzie małżeńskiej i nie znajduje uzasadnienia moralnego dla niej, uważa niewierność małżonków za absolutnie zabronioną. Z kolei pozostali respondenci (15%) nie sformułowali jednoznacznej opinii, więc zakaz ten uzależniają od ważnych powodów i motywów, które pozwalają im na tolerancyjne podejście do zdrady małżeńskiej. Kobiety liczniej (66,2%) niż mężczyźni (58,8%) nie znajdują uzasadnienia dla niewierności małżeńskiej, podobnie niewiele większy odsetek licealistów (65,6%) niż odsetek studentów (60,3%) jest jej przeciwny. Wszyscy ci respondenci, jak sami zaznaczali w ankietach, widzą w zdradzie małżeńskiej zło moralne, naruszenie godności osobistej i wolności współmałżonka, złamanie przysięgi małżeńskiej, którą małżonkowie złożyli sobie wzajemnie w uroczysty sposób i publicznie w dniu swojego ślubu. Zdradzając współmałżonka, nie dotrzymali danej sobie wzajemnie obietnicy i podważyli zaufanie do siebie, przyczynili się do osłabienia funkcjonowania własnego związku małżeńskiego, pokazali praktycznie, że przysięga małżeńska nie miała dla nich znaczenia, rozumie ją subiektywnie<sup>3</sup>.

Własną postawę wobec zdrady małżeńskiej ukazali również badani nauczyciele wychowania do życia rodzinnego. Zdradę małżeńską uznało za zabronioną bezwzględnie 69,8% i warunkowo (to zależy) – 10,3%, czyli łącznie sprzeciwiało się jej 80,1% spośród ich grupy, a wskaźnik ten jest niemal identyczny ze wskaźnikiem opowiadających się za rolą wierności w związku małżeńskim. Z kolei niewierność w małżeństwie dopuszczało 17,5% badanych, zaznaczając często w ankietach, że są różne sytuacje życiowe, w tym mające miejsce w małżeństwie, które albo skłaniają, albo umożliwiają małżonkom z osobna lub nawzajem zdradę. Nie każda zdrada, w ich ocenie, musi zawsze prowadzić wprost do rozpadu małżeństwa, do decyzji o rozwodzie, choćby przelotny romans<sup>4</sup>.

W jakim stopniu akceptacja i odrzucenie niewierności małżeńskiej są zależne od postawy religijnej i ateistycznej respondentów? Obliczenia statystyczne wykazały, że między przyjętymi zmiennymi: niezależną (postawa religijna i postawa ateistyczna) i zależną (akceptacja i odrzucenie niewierności małżeńskiej) zachodzi słaba zależność statystyczna na niskim poziomie (miernik Kendalla Q = 0,492). Jednak postawa religijna sprzyja bardziej odrzuceniu zdrady małżeńskiej, natomiast obojętność religijna i postawa ateistyczna sprzyja bardziej akceptacji pełnej i warunkowej zdrady małżeńskiej. Różnica między wskaźnikami wynosi 15,5% dzielących respondentów pod tym względem (84,9% wobec 60,4%), które odrzucają zdradę małżeńską całkowicie lub częściowo. Natomiast osoby niewierzące i obojętne religijnie liczniej (19,1%) niż wierzące (8,0%) akceptują tę zdradę w pełni lub warunkowo. Osoby obojętne religijnie i niewierzące liczniej także (11,5%) niż osoby wierzące (7,1%) powstrzymały się od dokonania moralnej oceny niewierności małżeńskiej (zob. Baniak, 2008, s. 194-195)<sup>5</sup>.

W podsumowaniu analiz tu dokonanych należy stwierdzić, że badani licealiści i studenci oraz nauczyciele do wychowania w życiu rodzinnym mają pełną świadomość roli i znaczenia wierności małżonków we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej. Większość z nich dostrzega w wierności podstawową wartość i ważny warunek trwałości małżeństwa oraz gwarancję stabilności rodziny. Wierność wzajemna żony i męża jest także, w ich ocenie, sprawdzianem autentycznej miłości i przyjaźni łączącej małżonków, ich odpowiedzialności za los własnego małżeństwa i potomstwa. Oznacza to, iż bez szczerej, głębokiej i wzajemnej miłości małżon-

<sup>3</sup> Młodzież szkolna badana w 2002 roku przez J. Mariańskiego w siedmiu różnej wielkości miastach polskich oceniła moralnie zdradę małżeńską w następujący sposób: dozwolona – 3,8%; to zależy – 11,4%; niedozwolona – 76,4%; brak zdania – 6,4%; brak danych – 1,9% (Mariański, 2003, s. 362).

<sup>4</sup> Z sondażu CBOC z 2011 roku wynika, że najczęściej sytuacje intymne małżonków z innymi partnerami niż ich małżonkowie mają miejsce w następujących okolicznościach: w miejscu pracy – 34,0%; wśród znajomych i przyjaciół – 25,0%; w szkole, na uczelni – 9,0%; na dyskotecce, w restauracji, barze – 8,0%; na urlopie, w sanatorium – 6,0%; przez Internet – 5,0%; w kręgu rodzinnym – 4,0%; w kinie, operze, teatrze – 1,0%; w innym miejscu – 5,0%; brak odpowiedzi – 3,0%. Na pytanie, czy nowa sytuacja intymna przyczyniła się do rozpadu małżeństwa, która ją nawiązała, respondenci odpowiedzieli następująco: tak – 25%; nie – 72%; odmowa odpowiedzi – 3,0%. (zob. Hipsz, 2011).

<sup>5</sup> Gimnazjaliści z Kalisza i tutejszych okolic wiejskich zdradę małżeńską ocenili moralnie w następujący sposób: dozwolona – 8,3%; zabroniona – 71,2%; zależna od sytuacji – 14%; brak oceny – 3,7%; brak danych – 2,8%; dziewczęta odpowiednio: 6%; 72,6%; 15,9%; 3,1%; 2,4%; chłopcy odpowiednio: 12,8%; 68,4%; 10,3%; 4,7%; 3,8%.

ków trudno jest im wyobrazić sobie trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Jednocześnie ci sami respondenci wiedzą, że z wielu różnych przyczyn i powodów pewien odsetek małżonków nie dochowuje wierności małżeńskiej, łamie, niekiedy z rozmysłem, własną przysięgę małżeńską, wypowiedzianą publicznie w dniu swojego ślubu małżeńskiego. Niewierność małżeńską w swej większości respondenci postrzegają jako podstawowy czynnik prowadzący bezpośrednio do kryzysu w małżeństwie, a nierzadko też do rozwodu i rozpadu rodziny. Stąd krytycznie oceniają zdradę małżeńską i opowiadają się za dochowywaniem wierności przez małżonków, bez względu na stale pojawiające się trudności w tym zakresie. Jedynie niewielkie odsetki respondentów w obu grupach respondentów (młodzieży i nauczycieli) kontestują konieczność zachowania wierności małżeńskiej i twierdzą, że jest ona zbędna lub trudna w realizacji, czyli opowiadają się za niewiernością i usprawiedliwiają ją moralnie. Zdrada współmałżonków nie musi, ich zdaniem, zawsze prowadzić do rozwodu i rozpadu rodziny.

### Zakończenie

Reasumując dokonane analizy, należy zaznaczyć, że licealiści, studenci i nauczyciele uczestniczący w obu badaniach tu prezentowanych mają pełną świadomość roli i znaczenia wzajemnej wierności małżonków w ich miłości, małżeństwie i rodzinie. Dominująca większość respondentów we wszystkich trzech grupach dostrzega w wiernej miłości podstawową wartość i ważny warunek zaistnienia i trwałości małżeństwa oraz gwarancję stabilności funkcjonowania rodziny. Wierność wzajemna żony i męża jest także, w ocenie większości respondentów, sprawdzianem ich miłości i przyjaźni małżeńskiej, odpowiedzialności za los własnego związku małżeńskiego i potomstwa. Bez szczerzej, głębokiej, wzajemnej i wiernej miłości małżonków trudno wyobrazić sobie trwałość i nierozzerwalność małżeństwa.

Jednocześnie ci sami respondenci wiedzą, że z wielu różnych przyczyn i powodów znaczny odsetek małżeństw nie dochowuje wzajemnej wierności sobie i łamie przysięgę małżeńską, wypowiedzianą publicznie w dniu swojego ślubu małżeńskiego. Wówczas świadomie przysięgali sobie dożgonną miłość, uczciwość, wierność i wyłączność, a później, jedno lub oboje, obietnicy tej nie dotrzymali. W ten sposób miłość ich nie wytrzymała próby czasu, uległa presji niewierności, czyli została świadomie zdradzona. Niewierność małżeńską dominująca większość respondentów postrzega jako podstawowy czynnik prowadzący do rozwodu i rozpadu rodziny. Stąd krytycznie oceniają oni zdradę małżeńską i opowiadają się za wzajemną wiernością małżonków, bez względu na stale pojawiające się trudności w jej dochowywaniu. W ocenie licznych respondentów wartość małżeństwa i rodziny jest najważniejsza i to o nią winni troszczyć się kochający się małżonkowie, gdyż bez niej małżeństwo ich zatraci wcześniej czy później swój sens i cel.

Niewielkie zaledwie odsetki respondentów kwestionują konieczność zachowania wierności małżeńskiej i twierdzą, że jest ona zbędna lub trudna w realizacji, czyli opowiadają się za niewiernością i usprawiedliwiają ją moralnie. Przypadkowa zdrada współmałżonków nie musi, ich zdaniem, zawsze prowadzić do rozwodu małżonków i rozpadu rodziny. Małżonkowie powinni wybaczać sobie taką niewierność i kontynuować wspólne życie małżeńskie i rodzinne. Wierna i trwała miłość małżeńska jest, w ich ocenie, zbyt romantyczna i trudna w nią łączyć nadzieje na wspólne życie, jeśli w można i bez niej żyć wspólnie choćby z rozsądku lub pod wpływem innych jeszcze powodów i przyczyn.

Badania te wykazały też, w porównaniu z wynikami wcześniejszych badań na ten temat, wzrost odsetka respondentów, zwłaszcza studentów i nauczycieli wychowania rodzinnego, którzy akceptowali zdradę małżeńską z różnych powodów, a jednocześnie kwestionowali dożgonną wierność małżeńską żony i męża.

Wśród przyjętych zmiennych niezależnych, oprócz płci, typu szkoły i pochodzenia społecznego, wiara religijna, brak wiary i obojętność religijna w największym stopniu wpływają na nastawienie licealistów i studentów oraz nauczycieli młodzieży do wierności i do zdrady małżeńskiej, widoczne w ich opiniach i ocenach na ten temat. Inaczej mówiąc, religijne lub świeckie podejście respondentów do małżeństwa i rodziny, do wiernej miłości małżeńskiej, rzutuje bezpośrednio na postrzeganie przez nich wierności i niewierności małżonków, do sensu i celu przysięgi małżeńskiej skupiającej istotne cechy tej miłości, a jednocześnie ułatwia im jej interpretację, akceptację lub odrzucenie.

## Bibliografia

- Abramowiczówna, Z. (1958). *Słownik grecko-polski*. Warszawa: PWN.
- Adamski, F. (1982). *Socjologia rodziny*. Warszawa: PWN.
- Adamski, F. (2002). *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Alojzy, J. (1958). *Słownik łacińsko-polski*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Babbie, E. (2007). *Badania społeczne w praktyce* (tłum. W. Betkiewicz i inni). Warszawa: PWN.
- Baniak, J. (2001). Zmiany w etosie małżeńsko-rodzinnym katolików miasta Kalisza. *Problemy Rodziny*, (4), 35-41.
- Baniak J. (2007). *Miłość małżeńska w wyobrażeniach katolików polskich*. *Poznańskie Studia Teologiczne*, 21, 285-306.
- Baniak, J. (2008). *Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej*. *Studium socjologiczne*. Kraków: Wydawnictwo Homini.
- Baniak, J. (2010). *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Baniak, J. (2012). *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Poznań: Wydawnictwo Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Baniak, J. (2015). *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Bauman, Z. (2000). *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*. Warszawa: Sic!
- Bauman, Z. (2002). *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie* (tłum. J. Konieczny). Kraków: Instytut Wydawniczy Znak.
- Bauman, Z. (2003). *Razem, osobno* (tłum. T. Kunz). Kraków: Instytut Wydawniczy Znak.
- Bauman, Z. (2005). Konsumując życie. W: A. Jawłowska, M. Kempny (red.), *Konsumpcja – istotny wymiar globalizacji kulturowej* (s. 16-17). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność* (tłum. T. Kunz). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2006). *Praca, konsumpcjonizm i nowi ludzie*. Kraków: WAM.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne życie* (tłum. T. Kunz). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2008). *Płynny lęk* (tłum. J. Margasiński). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Beck, U. (2002). *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności* (tłum. S. Cieśla). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Beck, U., Beck-Gernsheim, E. (1990). *Das ganz normale Chaos der Liebe*. Frankfurt am Main.
- Beck-Gernsheim, E. (2000). *Was kommt nach der Familie? Einblicke in neue Lebensformen*. Munchen.
- Beck, U., Beck-Gernsheim, E. (2013). *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej* (tłum. M. Sutkowski). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bieńko, M. (2006). *Nieznośna lekkość więzi w sferze bliskich kontaktów międzyludzkich*. *Societas/Communitas*, (1), 105-126.
- Biernat, T., Sobierajski, P. (2007). *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań* (s. 47-65). Toruń: Wydawnictwo UMK.

- Blałock, H. M. (1977). *Statystyka dla socjologów* (przekł. M. Tabin i inni). Warszawa: PWN.
- Boguszewski, R. (2017). *Więzi społeczne. Komunikat z badań*. 151/2017, CBOS. Warszawa.
- Braun-Gałkowska, M. (1980). *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Braun-Gałkowska, M. (1985). *Psychologia domowa (Małżeństwo – dzieci – rodzina)*. Olsztyn: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Budrowska, B. (2000). *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Warszawa: Wydawnictwo Funna.
- Budzyńska, E. (2001). Model małżeństwa i rodziny u młodzieży wielkomiejskiej na przykładzie Katowic. W: Z. Tyszka, (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunki zmian* (s. 303-314). Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Budzyńska, E. (2018). *Międzypokoleniowe więzi w rodzinie. Studium socjologiczne rodzin polskich i słowackich*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Burkart, G. (1998). Auf dem Weg zu einer Soziologie der Liebe. W: K. Hahn, G. Burkart (red.), *Liebe am Ende des XX Jahrhunderts. Studien zur Soziologie intimer Beziehungen*. Opladen: Leske+Budrich.
- Dodziuk-Lityńska, A. (1975). *Obyczajowość przedmałżeńska. Problemy Rodziny*, (83), 29-36.
- Dodziuk-Lityńska, A. Markowska, D. (1975). *Współczesna rodzina w Polsce*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Douglas, M. (2007). *Czystość i zmaza* (tłum. Marta Bucholc). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Duch-Krzysztożek, D. (1998). *Małżeństwo, seks, prokreacja*. Warszawa: IFiS PAN.
- Dudziak, U. (2001). Postawy wobec norm moralnych i przestępczości seksualnej (badania empiryczne wśród młodzieży licealnej). W: B. Urban (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Dyczewski, L. (1981). *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Dyczewski, L. (1994). *Rodzina, społeczeństwo, państwo*. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Dyczewski, L. (2007). *Małżeństwo i rodzina upragnionymi wartościami młodego pokolenia*. W: L. Dyczewski (red.), *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie* (s. 11-34). Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Erler, M. (1996). *Die Dynamik der modern Familie. Empirische Untersuchung zum Wandel der Familienformen in Deutschland*. Weinheim-München: Juventa.
- Fijałkowski, W. (1977). *Miłość w spotkaniu*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Frątczak, E. (2001). Model rodziny nuklearnej w Polsce w okresie transformacji. W: *Pełnomocnik Rządu ds. Rodziny* (s. 45-60). Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Fuchs, P. (2003). *Liebe, Sex und solche Sachen: Zur Konstruktion moderner Intimsysteme*. Konstanz:UVK.
- Gdula, M. (2006). Zmienne losy miłości w socjologii. Krótka historia miłości w socjologii. *Kultura i Społeczeństwo*, 50(1/2), 79-103.
- Giddens, A. (2007). *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach* (tłum. Elżbieta Szulżycka). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giza-Poleszczuk, A. (2005). *Rodzina a system społeczny: reprodukcja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

- Grzywak-Kaczyńska, M. (1977). *Psychologia dla każdego*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Hildebrand, D. (1982). Fundamentalne postawy moralne. W: D. von Hildebrand, J. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner (red.), *Wobec wartości* (s. 11-55). Poznań: „W drodze”.
- Hipsz, N. (2011). Zdrady i romanse. Badania CBOS. BS/90/2011 (s. 1-13). Warszawa. Pobrane z: <https://www.cbos.pl>
- Hryciuk, R. E., Korolczuk, E. (2015). *Niebezpieczne związki. Macierzyństwo, ojcostwo i polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Illouz, E. (2013). *Uczucia w dobie kapitalizmu*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Imieliński, K. (1966). Życie seksualne nowożeńców w świetle badań ankietowych. *Problemy Rodziny*, (27), 14-25.
- Jachym, J. (1990). *Słowo w czyn*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Jung, G. C. (1993). *O naturze kobiety*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka.
- KKK. (1999). *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum .
- Kaufmann, J.-C. (2008). *Was sich liebt, das nervt sich*. Konstanz: UVK.
- Kłoskowska, A. (1962). Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny. *Studia Socjologiczne*, (2), 35-55.
- Kuciarska-Ciesielska, M. (1999). Znaczenie małżeństwa w życiu człowieka. W: L. Adamczuk (red.), *Kościół – Socjologia – Statystyka. Księga jubileuszowa poświęcona ks. prof. Witoldowi Zdaniewiczowi SAC* (s. 118-125). Warszawa: Fundacja Akademii Teologii Katolickiej.
- Kuryś-Szyncel, K., Jankowiak, B. (2016). Współczesne związki intymne – w poszukiwaniu nowych ról rodzinnych. W: I. Przybył, A. Żurek (red.), *Role rodzinne. Między przystosowaniem a kreacją* (s. 63-76). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM.
- Kurzępa, J. (2007). *Zagrożona niewinność. Zakłócenia rozwoju seksualności współczesnej młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kurzępa, J. (2012). *Młodzi, piękne i niedrozy... Młodość w objęciach seks biznesu*. Kraków: Wydawnictwo Rubikon.
- Kwak, A. (2005). *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „ŻAK”.
- Kwak, A. (2014). *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolne bezdzietne), kohabitacje, LAT*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „ŻAK”.
- Laskowski, J. (1987). *Trwałość wspólnoty małżeńskiej. Studium socjologiczne*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Luhmann, N. (2003). *Semantyka miłości: o kodowaniu intymności* (tłum. Jerzy Łoziński). Warszawa: Scholar.
- Łobodzińska, B. (1975). *Młodość, miłość, małżeństwo*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Majkowski, W. (1997). *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej*. Kraków: SCJ.
- Malewska, H. (1967). *Kulturowe i psychospołeczne determinanty życia seksualnego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mariański, J. (2003). *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Marody, M., Giza-Poleszczuk, A. (2000). Być kobietą, być mężczyzną – czyli o przemianach tożsamości związanej z płcią we współczesnej Polsce. W: M. Marody (red.), *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości* (s. 44-90). Warszawa: Scholar.



- Mierzwiński, B. (1989). Teologia małżeństwa w świetle Soboru Watykańskiego II. W: Z. Pawlak (red.), *Katolicyzm od A do Z* (s. 248-251). Łódź: Wydawnictwo Archidiecezjalne.
- Neysters, P. (1999). Familienideal Und Familienrealitat. *Lebendige Katechese*, (2), 85-97.
- Nowak-Dziemianowicz, M. (2006). *Doświadczenia rodzinne w narracjach: interpretacje sensów i znaczeń*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Parsons, T. (1964). *Social Structure and Personality*. New York – London: Colier-Macmillan.
- Peuckert, R. (2008). *Familienformen im sozialen Wandel*, Wiesbaden: UVK.
- Piotrowski, J. (1975). Rodzina w społeczeństwie współczesnym. *Problemy Rodziny*, (3), 16-20.
- Póltawska, W. (1987). Przygotowanie do małżeństwa. W: F. Adamski (red.), *Miłość, małżeństwo, rodzina* (s. 21-71). Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- Przybył, I. (2009). Obyczaj zaręczyn i jego rola w procesie konstruowania małżeństwa. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 19, 33-49.
- Przybył, I. (2017). *Historie przedślubne. Przemiany obyczajowości i instytucji zaręczyn*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Revydovych, A. (2007). *Aktualność małżeńskiej miłości i wierności*. W: L. Dyczewski (red.), *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym świecie* (s. 73-96). Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Rodzewicz, A., Stylińska, T. (1977). Młode małżeństwa w świetle badań i statystyk. *Problemy Rodziny*, (5), 1-16.
- Rostowski, J. (1987). *Zarys psychologii małżeństwa. Psychologiczne uwarunkowania dobrego związku małżeńskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rosset, E. (1986). *Rozwody*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Rougemont, D. de. (1999). *Miłość a świat kultury zachodniej*, przekł. Lesław Eustachiewicz. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Ruszkiewicz, D. (2008). *Życie w pojedynkę: ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów*. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Schenk, H. (1988). *Freie Liebe – wilde Ehe. Über die allmahliche Auflösung der Ehe durch die Liebe*. München: C.H.Beck.
- Schmidt, F. (2011). Nieczyste relacje. Ambiwalencje i napięcia w dzisiejszych związkach intymnych – krytyczna analiza koncepcji Anthony Giddensa. *Kultura i Społeczeństwo*, (1), 45-67.
- Schmidt, F. (2015). *Para, mieszkanie, małżeństwo. Dynamika związków intymnych na tle przemian historycznych i współczesnych dyskusji o procesach indywidualizacji*. Warszawa-Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Schmidt, G. (2004). *Das neue der Die Das. Über die Modernisierung des Sexuellen*. Giessen: Psychosozial Verlag.
- Slany, K. (2008). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Nomos.
- Sokołowska, M. (1975). Płeć a przemiany obyczaju. W: J. Komorowska (red.), *Przemiany rodziny polskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Starczewska, K. (1975). *Wzory miłości w kulturze Zachodu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stepulak, M. Z. (2007). Postawy młodzieży wobec miłości, małżeństwa i rodziny. Badania empiryczne maturzystów w diecezji siedleckiej. *Teologia Praktyczna*, (8), 125-147.
- Stepulak, M. Z. (2018). Psychologiczne uwarunkowania miłości. Teoria i praktyka. W: L. Łysiuk, M. Z. Stepulak (red.), *Miłość nigdy nie ustaje. Miłość w systemie wartości rodzinnych*. Lublin – Brześć: Innovatio Press. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji.
- Sternberg, R. J. (1986). A triangular theory of love. *Psychological Review*, (93), 119-135.

- Sternberg, R. J. (1988). *The triangle of love*. New York.
- Sujak, E. (1983). *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*. Wrocław: Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej.
- Szczepański, J. (1970). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Szewczyk, W. (1977a). Człowiek nie może żyć bez miłości. W: W. Szewczyk (red.), *Świat ludzkich uczuć* (s. 76-93). Tarnów: Wydawnictwo Biblos.
- Szewczyk, W. (1977b). Kochać, aby się rozwijać. W: K. Ostrowska, M. Ryś (red.), *Przygotowanie do życia w rodzinie* (s. 145-152). Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Szlendak, T. (2008). *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Szlendak, T. (2010). *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: PWN.
- Szukalski, P. (2004). Rodziny i gospodarstwa domowe w Polsce i w krajach UE. W: P. Szukalski, W. Warzywoda-Kruszyńska (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szukalski, P. (2009). Status społeczny matek dzieci pozamałżeńskich w Polsce przełomu XX i XXI wieku. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 19, 11-31.
- Szukalski, P. (2013). *Małżeństwo. Początek i koniec*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Taranowicz, I. (2016). Role rodzinne w płynnej nowoczesności. W: I. Przybył, A. Żurek (red.), *Role rodzinne. Między przystosowaniem a kreacją* (s. 29-38.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM
- Titkow, A. (2007). *Tożsamość polskich kobiet: ciągłość, zmiana, konteksty*. Warszawa: IFiS PAN.
- Trawińska, M. (1977). *Bariery małżeńskiego sukcesu*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Troska, J. (1998). *Moralność życia płciowego, małżeńskiego rodzinnego*. Poznań: Redakcja Wydawnictw Papieskiego Wydziału Teologicznego.
- Troska, J. (1999). *Moralność życia cielesnego*. Poznań: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UAM.
- Tyszka, Z. (1990). Małżeństwa i rodziny studenckie. W: Z. Tyszka (red.), *Analiza przemian wybranych kategorii rodzin polskich*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Warzywoda-Kruszyńska, W. (1990). Przemiany młodej rodziny. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 1, 46-58.
- Wężowicz-Ziółkowska, D. (1991). *Miłość ludowa. Wzory miłości wieśniaczej w polskiej pieśni ludowej XVII - XX wieku*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Witczak, J. (1983). Małżeństwa bez papierku. *Problemy Rodziny*, (1), 23-27.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1990). *I ty założysz rodzinę*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wojciszke, B. (1999). *Psychologia miłości. Intymność. Namietność. Zaangażowani*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Zadrożyńska, A. (1974). *Zawarcie małżeństwa. Analiza systemu wartościowania*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Żarnowski, J. (2005). Rodzina w czasach cywilizacyjnego przyspieszenia: Europa i Polska 1918-1989. W: D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina, prywatność, intymność* (s. 37-58). Warszawa: DiG.
- Żurek, A. (2008). *Single: żyjąc w pojedynkę*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Żurek, A. (2016). Przymus kreowania ról społecznych. W: I. Przybył, A. Żurek (red.), *Role rodzinne. Między przystosowaniem a kreacją* (s. 17-28). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM.

### **Marital Love and its Determinants in the Catholic Concept in the Light of the Evaluations of High School and Academic Youth and Teachers of Family Life Education**

**Abstract:** In this article I present the evaluations of high school students, college students and teachers of Family Life Education concerning marital love and its conditions, including marital fidelity and betrayal. This presentation is based on the results of two of my sociological studies conducted in 2011 among the students of general and profiled high schools in Kalisz (456) and the students of the University of Communication and Management in Poznań (436) and in 2003 among the teachers of Family Life Education in Kalisz (186). The research was carried out using the diagnostic survey method, with the simultaneous application of the auditory questionnaire technique. The purpose of these surveys was to learn and present the attitudes and evaluations of respondents concerning marital love and its conditions - especially fidelity and betrayal.

**Keywords:** marriage, family, marital love, marital fidelity, marital betrayal, evaluations, high school students, college students, Family Life Education teachers.